

## Niech żyje rząd robotniczy i włościański!

Redakcja przyjmuje interesantów od 1 — 3 po poł. Za zwrot rękopisów Redakcja nie odpowiada

Administracja czynna od 9 do 5 bez przerwy. Kasa czynna od 11 do 1-ej

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

# ROBOTNIK

CENTRALNY ORGAN P.P.S.

PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

## NIECH ŻYJE SOCJALIZM!

Warszawa, ul. Warecka № 7  
Redakcja — tel. 176-70.  
Administracja — tel. 120-13  
Konto czekowe P. K. O. Nr. 175.

Numer pojedynczy 20 groszy.

# Ządamy niezwłocznego rozwiązania Sejmu i Senatu. Ządamy niezwłocznych wyborów do nowego Sejmu.

## Do ludu pracującego miast i wsi!

TOWARZYSZE! ROBOTNICY! CHŁOPI!

Wzywamy Was do obrony ustroju demokratycznego, do obrony wolności i praw ludu.

Dzień 27 czerwca niech będzie dniem powszechnego żądania ludu pracującego, **BY SEJM OBECNY ZOSTAŁ ROZWIĄZANY,**

**BY NOWE WYBORY DO SEJMU NA PODSTAWIE DOTYCHCZASOWEJ ORDYNACJI WYBORCZEJ ODBYŁY SIĘ 17-go PAŹDZIERNIKA B. R.**

Wzywamy wszystkie organizacje partyjne do zwołania na niedzielę 27 CZERWCA wieców i zgromadzeń publicznych pod hasłem:

**POPARCIA WNIOSKU NASZYCH TOWARZYSZÓW POSŁÓW W SEJMIE.**  
Wniosek ten żąda:  
**ROZWIĄZANIA SEJMU,**

**NOWYCH WYBORÓW W DNIU 17 PAŹDZIERNIKA.**

Rząd przedłożył projekt zmian w Konstytucji. Zgadzamy się na rozwiązywanie Sejmu przez Prezydenta pod pewnymi warunkami, ale zakładamy **STANOWCZY PROTEST** przeciwko projektom niesłychanego powiększenia **PRAW RZĄDU** i **BIUROKRACJI!** Protestujemy przeciwko niszczeniu praw przedstawicielstwa ludowego, pochodzącego z powszechnych wyborów.

Niech nikogo nie zbraknie w szeregu!  
Do walki o przyszłość demokracji!  
Niech żyje Sejm ludowy!  
Niech żyje Socjalizm!  
Niech żyje P. P. S.!

Centralny Komitet Wykonawczy  
Polskiej Partii Socjalistycznej.  
Warszawa, 18 czerwca 1926 r.

czas Prezydent zamknie Sejm i sam zrobi co potrzeba. Zapowiada to z pewnym wdziękiem p. minister sprawiedliwości.

Zapowiada również, że od lipca 1926 do 31 grudnia 1927 r. upoważnić należy Prezydenta do wydawania sławetnych „rozporządzeń” po zamknięciu sesji.

Ustawy uchwalone przez Sejm i Senat mogą wedle projektu p. ministra sprawiedliwości być zmieniane przez Prezydenta za pomocą „rozporządzeń”. Wyjątek stanowi Konstytucja i jej przepisy. Ponieważ Prezydent może zamknąć sesję Sejmu i uzyskać normalnie czas bezsejmowy najmniej sześć miesięcy w roku, więc Sejm staje się tylko maszyną dla wotowania budżetu i to z kijem na karku! Cała polityka gospodarcza, socjalna, administracyjna, oświatowa, komunikacyjna i t. d. jest właściwie terenem władzy ustawodawczej Prezydenta Rzeczypospolitej.

Sejm ma stać się na polu ustawodawczym instytucją podrzędną. O kontroli Rządu przez Sejm niema mowy. Stałaby się ona tylko powodem do zamknięcia Sejmu... **Na miejsce wszechwładnego Sejmu wchodzi wszechwładny Rząd.** Z jednej niewoli przejdą obywatele Państwa pod

drugą. Bo miary Polska nie zna, bo wszystko tu musi iść do skrajności!

Przedtem endecja omotała sznurami beżsiły Prezydenta na rzecz przewagi Sejmu, teraz rządowcy próbują zrewanżować się na Sejmie. A cierpieć i cierpieć będzie z powodu tych skrajności biedny naród polski. **I znowu trzeba będzie jakichś dni majowych, aby obalać dzisiejsze plany ministra sprawiedliwości, o ileby stały się ustawą...**

Czy się nią staną? Prawica obiecuje sobie zrobić na nich dobry, doskonały interes partyjny i gotowa je przyjąć, jako wynagrodzenie „za ból” dni majowych. Otwiera to dla niej — w przyszłości — najświetniejsze widoki, o których urzeczywistnieniu marzyć nie śmiała.

Ale socjaliści polscy na te szalone zaiste plany wszechwładzcy Rządu nie pójdą, bo — poza powyższymi motywami — wiedzą dobrze, że „rząd”, to nie znaczy w Polsce tylko minister — taki czy inny — lecz i **biurokracja**, czyli wroga ludowa siła. **I wiedzą, że o ile Polska miała zle parlamenty — to miała także, niestety, jeszcze gorsze Rządy.**

Ignacy Daszyński.

## Ku wszechwładzy Rządu!

P. minister Makowski wystąpił ze swoim dziełem zmiany Konstytucji, rzucając naprzód garść piasku frazesowego w oczy czytelników gazet. Ciemna była treść przemówienia, ale wyjaśnia dostatecznie jego zamiary projekt zmiany Konstytucji, uchwalony na onegdajszej Radzie ministrów.

Piszę pod pierwszym wrażeniem i nie ogarniam jeszcze całokształtu skutków, które wywołają projekty p. ministra sprawiedliwości, gdyby się stały ustawą.

Wadą naszej Konstytucji jest faktyczna nierozwiązalność Sejmu. Zgoda niemal powszechna panuje na tym punkcie. Skrajna, monarchistyczna prawica przygotowywała wprawdzie prawo rozwiązywania Sejmu dla swego wymarzonego króla, ale i republikańskie zgadzają się, że powinna istnieć możliwość rozwiązywania Sejmu i Senatu przez Prezydenta Rzeczypospolitej. Tak samo rozumiała jest konieczność uchwalenia budżetu przez Sejm w terminie, umożliwiającej rzeczywiste działanie tego budżetu, a więc o ile możliwości bez prowizorycznych, dorywczajnych uchwał budżetowych, załatwiających sprawę na kilka miesięcy waleśnie.

Cóż z tej rzeczywistej potrzeby zrobił w swoim projekcie p. minister sprawiedliwości? Przyznał najpierw Prezydentowi prawo rozwiązywania Sejmu i Senatu. Ale zaraz **dał nowy termin wyborów zamiat 90 dni aż 120 dni.** Po co? W czym interesie? W Anglii ostatnie wybory odbyły się w 20 dni po rozwiązaniu Izby gmin. U nas najdłuższy okres, potrzebny dla załatwienia **wszystkich** formalności wyborczych, wynosi 84 dni. Pocóż więc jeszcze 36 dni zwłoki? **Oto prosto po to, aby Prezydent mógł wydać jaknajwięcej „rozporządzeń z mocą ustaw”...** Czy to wygląda przyzwoicie?

Zatroskany o budżet, żąda p. minister sprawiedliwości, aby Sejm zbierał się we wrześniu, a budżet był uchwalony w ciągu 4 miesięcy, pod grozą, że inaczej będzie obowiązował budżet wniesiony przez Rząd. Dlaczego 4 a nie np. 6 miesięcy ma mieć czas Sejm i Senat dla uchwalenia budżetu? A teraz przedstawmy sobie następujące wypadki. Co będzie z nowym przepisem, jeżeli np. Prezydent rozwiąże Sejm w lipcu i rozpisze wybory na listopad? Któż wtedy uchwali nowy budżet na rok następny? Sejmu nie będzie, bo go Prezydent rozwiązał; więc znów chyba Prezydent uchwali sobie budżet państwowy „rozpo-

ządzeniem z mocą ustawy”. Bo Sejm — wedle p. ministra — ma we wrześniu zacząć uchylać budżet. W lutym już mu tego robić nie wolno!...

Albo taki wypadek. Prezydent wyda przed wrześniem szereg „ustaw” i przedłoży je w ciągu 15 dni Sejmowi, choć p. minister sprawiedliwości skromnie nic o tem nie wspomina, czy Sejm ma prawo odrzucenia podobnych „rozporządzeń - ustaw”, Sejm zabiera się do swego obowiązku rozpatrzenia tych „rozporządzeń”, traci parę tygodni czasu i po upływie 4 miesięcy traci swoje prawo uchwalania budżetu!...

Bardzo „zręcznie” pomyślane.

Albo dalsze wypadki, zupełnie możliwe:

W okresie bezsejmowym okazuje się gwałtowna potrzeba zwołania Sejmu. Dotychczas wystarczała trzecia część członków Sejmu, aby wystosować do Prezydenta żądanie zwołania ciała prawodawczego. P. minister sprawiedliwości żąda, aby wniosk o żądanie conajmniej aż 223 posłów, a wtedy Prezydent zwoła Sejm; ale... dopiero po dniach 30, a nie 14, jak dotychczas. To znaczy, że szczerym nonsensem będzie żądanie zwołania Sejmu, bo od chwili uświadomienia sobie konieczności tego aż do chwili zwołania Sejmu zniknąc gotowa wszelka aktualność sprawy. Po cóż te proponowane zmiany dotychczasowych przepisów? Chyba tylko po to, aby skrawki czasu dogodne dla prawa Prezydenta do wydawania „rozporządzeń” były jak największe... P. minister targuje się o miesiące, ale nie gardzi i dniami!...

Prawo Prezydenta do zakładania **veto** przeciw uchwałom Sejmu i Senatu to również w myśl planów p. ministra sprawiedliwości spór o kilka tygodni. Sejm uchwała ustawę, Senat ma prawo przewlec ją o 60 dni, a Prezydent jeszcze o 30 dni. Poczem nieszczęsna ustawa wraca do Sejmu i ten musi ją jeszcze raz uchylać. Ustawa polska będzie zatem potrzebowała około 100 dni czasu, zanim zostanie ogłoszona! Budżet wniesiony w Sejmie we wrześniu, gotów na styczeń, będzie leżał 60 dni w Senacie, a 30 dni w kancelarii Prezydenta; nie ukaze się zatem przed kwietniem!

To się nazywa sprężystość!

Jaki los czeka ustawy, które mają zapobiec doraźnej klęsce gospodarczej lub społecznej przy zastosowaniu tych podwójnych kneblów terminowych (60 i 30 dni), o tem nie potrzeba głośno mówić, bo wów-

## O sanację w kolejnictwie.

Wobec faktu, że p. Bartel zbyt pochłonięty jest zadaniami Premjera, złożył on kolejnictwu w inne ręce.

Ministrem kolei został b. członek klubu chadeckiego, pos. Romocki, z zawodu inżynier - chemik, dyrektor garbarni w Lublinie... z kolejnictwem nie miał tedy p. Romocki nigdy nic wspólnego, gdyż i jako poseł sprawami kolejnictwa się nie zajmował. Objawszy tekę wystąpił p. Romocki z chadeckiego klubu i złożył mandat poselski. Do gabinetu wchodzi zatem, przynajmniej formalnie jako człowiek bezpartyjny.

Jak p. Romocki poprowadzi gospodarkę kolejową, zobaczymy... Zobaczymy przedewszystkiem, jak p. Romocki walczyć będzie z **panoszącą się w kolejnictwie korupcją.**

Kto nie zna bliżej stosunków na kolei, nie wie, jakie nadużycia i korupcja w administracji kolejowej się rozpanoszyły. Zw. Zaw. Kol. (Z. Z. K.) niezmiernie dużo energii zużywa na zwalczanie tej straszliwej klęski. A i w „Robotniku” już dość na ten temat pisaliśmy. Landtsbergów jest mnóstwo na różnych stanowiskach, wyższych i niższych.

Napróżno jednak nieraz i organ Zw. Klas. „Kolejarz - Związkowiec” i „Robotnik” i wogóle prasa socjalistyczna wywlekały na jaw i piętnowały nadużycia. Napróżno Związek Klas. fakty nadużyć podawał do wiadomości M. K., napróżno piętnowano te sprawy i w sejmowej komisji komunikacyjnej.

Wszystko napróżno! W wypadkach, w których winowajców należało od razu oddać pod sąd i zawiesić w urzędowaniu, wdrażano „**sledztwo administracyjne**”, w którego mrokach całą sprawę tłumiono!...

Więc gdy za kradzieży **kawałka węgla groszowej wartości** wyrzucano człowieka z kolei po 20-letniej służbie (autentycznie!) to złodziej, gdy tylko mieli „plecy” **chodzili swobodnie**, drwiąc sobie z wszelkiej odpowiedzialności i kradnąc dalej!...

A „plecy” były zawsze i to w tym właśnie obozie, do którego p. Romocki należał. Kto chciał kraść, musiał być wprzód na tyle przezornym, by się zaprzysiądz na Chjeno lub Piasta. Dochodziło do tego, że ludzie znani jako **najwięksi korupcyjniści, łapownicy lub wręcz złodziej**, szastali się najgłośniej, jako zagorzalcy bogoojczyźniani. Wówczas gdy „Robotnik” lub „Kolejarz - Związkowiec” ogłosił nadużycia takiego jegomościa, „Rzeczpospolita”, „Dwugroszówka” lub „Warszawianka” w lot za-

mieszczają „obronę”, że to „oszczercza roboty antynarodowych żywiołów”.

Ale nietylko prasa chwieńska, bo i chadecki „Polski Związek kolejowców” **brał takich jegomościów w obronę!**... Taki np. osławiony Schmidt z Łap był matadorem P. Z. K., który mu — gdy za swe nadużycia został (tylko!) przeniesiony do Bydgoszczy (przez p. Chądzyńskiego!) — urządził honory i pożegnania i bydgoskiemu P. Z. K. gorąco polecał... Wśród kolejarzy utarło się np. mniemanie, że kto ma masło na głowie niech się do P. Z. K. zapisze, a nie mu się nie stanie lub **przez protekcję** zostanie do kolei przyjęty. A jakie zasługi, w kierunku ochrony korupcyjnistów, położyli posłowie prawicowi, o tem w „Robotniku” nieraz pisaliśmy... Uczciwy prezes Dyrekcji, który takiego pana, działającego na szkodę kolei chwycił „za kark”, narażał się na to, że go potężne wpływy posłów prawicowych bezwzględnie utrąca... Przymykał więc oczy i siedział cicho z obawy o karierę!

I tak to szło bez końca a kolej zmieniała się w prawdziwą stajnię Augiasza. Ile stracił na tem Państwo poniosło, tego już nikt nie zliczy!

Zobaczymy, jak p. Romocki wprowadzi na kolejach sanację moralną!...

Jedna uwaga, P. Romocki, jak wspomnieliśmy, jest w kolejnictwie „homo novus”. Będzie zatem w Ministerjum zasięgał opinii — bodaj z początku — różnych dygnitarzy, między którymi są różni ludzie. Będzie musiał bardzo uważać, by nie wpadł w ręce pajaków, co go omotają i zarówno jego chęci jak i inicjatywę poprostu zдушają!...

Wiemy, że jest mafja, która już przygotowuje się, by pewne zarządzenia p. Bartla w kierunku walki z nadużyciami pokrzyżować!...

Ale my tej pajęczej robocie będziemy się pilnie przypatrywali.

Kcz.

## WIELKI WIEC POLITYCZNY.

W niedzielę dn. 20 b. m. o godz. 11 rano w podwórzu kina „Miraż”, Czerniakowska 193, odbędzie się **Wielki Wiec Polityczny**. Przemawiać będą tow. tow.: poseł N. Barlicki, ławnik A. Szczypiorski, Downarowicz, Woszczyńska, Haupa i Sobczak.

## Pies Burek i bezpartyjna gaska

(Bajka).

Tak narzekala podtuczona gaska  
Na strzegacego dobytku psa Burka:  
— Pilnujac kosci ogryzionej kaska,  
Nie dbasz zupełnie o spokoj podwórka.  
Te twoje glosne wiadania nocne  
Jakiezs sa glupie, jakie bezowocne!  
A ile razy — slyszę twe skowity —  
Jestes przez kogoś z ulicy pobity?  
Zabic cie moga, otruc, okaleczyc...  
I czyz juz nie cie nie zdola wyleczyc?  
Czy juz jedyny lek, glupi warchole,  
Wygnać cie w pole?  
Spójrz na mnie — skromna, niby kamień  
cicha,  
Siedzę, a jadła obok pełna micha,  
I nie mam wrogów... wszystko w dobrym  
tonie:  
Złodziej nie złodziej — nikogo nie gonie,  
Co się tam stanie — ja zawsze na boku,  
To też czy jestem komu solą w oku?  
Lecz próżne słowa: tyś nieuleczalny,  
Obcy z natury jest ci był neutralny!  
Tak — odparł Burek — zachowaj swe  
zdanie  
I daj mi spokój — daremne godanie,  
Gdyż ja, spełniając wiernie obowiązki,  
Najmniej uważam na opinie gaski.

Antoni Błaziejewski.

## łańcuch prasowy

Tow. Wojciechowski z Kalisza składa zł. 5, wzywając towarzyszy, którzy dotąd jeszcze nie złożyli pieniędzy na „Łańcuch“, do złożenia takiej samej sumy.

## DROŻYŻNA.

### PRZECIWKO PODWYŻCIE CENY MASŁA.

Komisariat rządu zakwestjonował podwyżkę ceny masła wszystkich gatunków o 20 gr. za kg., która miała obowiązywać od piątku, 18 czerwca. Wobec tego obowiązują dotychczasowe ceny masła. Funkcjonariusze policji państwowej otrzymali polecenie spisania protokołów w razie żądania cen wyższych.

### OBNIŻENIE CENY MAKI ŻYTNIEJ.

Na posiedzeniu przedstawiciele stowarzyszeń i związków kupieckich uchwalono obniżenie od piątku, 18 czerwca, cenę maki żytniej 50 proc. z 64 gr. do 60 gr. za kg. Wszystkie inne pozycje objęte cennikiem towarów mączno - kolonialnych pozostały bez zmiany.

### CHLEB TANIEJE.

Od piątku, 18 czerwca, Miejskie Zakłady Zaopatrzenia Warszawy obniżą ceny chleba siłkowego i razowego z 43 gr. do 42 gr. w sprzedaży detalicznej (za kg.). W sprzedaży prywatnej chleb ten sprzedawany jest po 44 gr.

## Sprawy skarbowe.

### Jak wpływają podatki w czerwcu.

Z zestawienia tymczasowego wpływów z danin i monopolii, sporządzonego przez Ministerjum Skarbu, dowiadujemy się, iż w I dekadzie czerwca podatki bezpośrednio przyniosły 11,4 milj. zł. podatki pośrednie 2,7 milj. zł., cla 5 milj. zł. opłaty stempowe 3,7 milj. zł., za monopole 13,1 milj. zł.

Ogółem wpływy z danin publicznych i monopolii przyniosły w I dekadzie czerwca 36 milj. zł. W I dekadzie czerwca roku zeszłego wpływy te stanowiły 23 milj. zł.

## PRZEGLĄD PRASY

„Kurjer Poranny“ nie zdążył jeszcze wypowiedzieć się (oczywiście entuzjastycznie) o rządowych projektach konstytucyjnych. Natomiast wystąpił z art. Zwrotne momenty w ustrojach Państw europejskich, w którym jak groch z kapustą pomieszało się wszystko: strąk angielski, traktowany jako walka o zmianę ustroju demokratycznego na syndykalistyczny (!), parlamentaryzm, wykliny jako przeciwieństwo demokracji, wreszcie pochwała dla gubernatora Banku amerykańskiego Stronga, który podobno nie lubi „oligarchii parlamentarnych“ i kapitałów amerykańskich parlamentom nie pożyczyc... Wszystko to zapewne ma być tłem dla projektów p. Małkowskiego...

„Nowy Kurjer Polski“, który jeszcze nie rozgryzł uchwał konstytucyjnych Rady ministrów, prawi ogólnie o „Kryzysie ustroju parlamentarnego“. „Nowy Kurjer“, który mniej lub więcej oświadcza się za każdym Rządem, dekretuje (teraz wszystko ma się opierać na dekretach!): „Zmniejszenie praw parlamentu nie zmniejszy zakresu demokracji...“ Oczywiście: przykładem Włochy... Dowiadujemy się także, że zadanie parlamentu ma się sprowadzać do „ogólnych zadań ustawodawczych“, ogólnych zapewne dlatego, że konkretne ustawy ma wydawać biurokracja. Ta sama biurokracja ma być „nowym narzędziem“ rozwiązywania „nowoczesnych zadań gospodarczo - administracyjnych“...

„Express Poranny“ zarzął wielkimi literami: „Władze — Prezydentowi, się — Rządowi dał projekt zmiany Konstytucji“.

„Kurjer Czerwony“ i „Przeгляд Wieczorny“ zapowiadają, że w razie odrzucenia projektów p. Małkowskiego Prezydent Mościcki rzeknie się stanowiska.

Organ przemysłu metalowego „Kurjer Polski“ pochwała projekty, ale żąda urwieńczenia pięknego dzieła w postaci zmiany ordynacji wyborczej, zwłaszcza domaga się specjalnego przedstawicielstwa dla „przemysłu i handlu“...

Zmiana ordynacji wyborczej w kierunku kapitalistyczno - obszarnczym jest powszechnym żądaniem prawnicy. „Kurjer Warszawski“ krzywi się w art. p. t. Duże oczekiwania i mały projekt, że nie ujęto sprawy „od fundamentu“, że dano tylko „półśrodki“, że wzmocnieniu władzy wykonawczej powinny towarzyszyć zmiany w ordynacji wyborczej.

„Rzeczpospolita“ pisze: „Wiadomem jest, że stronnictwa lewicowe nie pójda na zmianę Konstytucji, jak to proponuje Rząd Stronnictwa zaś centrum i prawnicy o tyle tylko zgodzą się na zmianę Konstytucji, o ile równorzędnie i jednocześnie będzie załatwiona i sprawa zmiany ordynacji wyborczej“.

„Warszawianka“ podważa z „działa“ Rady ministrów, uważając je za „nikłe, ubożuchne i wogóle mało zajmujące“. P. Stroniski uważa, że właściwym celem tej roboty jest... kalendarzyk na r. 1926 i 1927, aby możliwie jaknajdłuższej obchodzić się bez Sejmu. P.

Stroniski pragnie uczynić to „ubożuchne“ dzieło wielkimi przez rozszerzenie władzy Senatu, zmianę ordynacji wyborczej i t. p.

„Nasz Przegląd“ pisze, że poczynania ze zmianą Konstytucji robione są u nas bez należytego przemyślenia rzeczy, bez przewidywania skutków, dorywczo. „Prawo weta Prezydenta bez odwoływania się do referendum (głosowania ludowego) jest powrotem do absolutyzmu, a co najmniej spowoduje przewlekanie ustaw w nieskończoność. Bardzo niebezpiecznym jest skrócenie czasu obrad Sejmu do czterech miesięcy i upoważnienie Rządu do wydawania łącznie z Prezydentem dekretów z mocą ustawy. To już w zupełności oznacza przekreślenie parlamentaryzmu“.

„Nasz Przegląd“ zwraca uwagę, że „parlament uchwała ustawy nie dla jednego Rządu, lecz dla wszelkich innych“.

„Głos Codzienny“ zarzuca, że cała sprawa zmian w Konstytucji jest „przeważnie i formalnie nieprzetrawiona, nieprzemysłana“. „Rewizja Konstytucji winna być wielkimi przedsięwzięciem społecznym“. Rewolucja majowa nie odbywała się pod hasłem... prawa weta dla Prezydenta lub wydawania dekretów przez Prezydenta...

wskutek czego mógł kierować swem działaniem i odpowiada za swe czyny.

Dzisiaj nastąpi przemówienia prokuratora, obrońcy i „ostatnie słowo“ oskarżonego. Wyrok zapadnie zapewne dzisiaj.

Początek rozprawy o godz. 10-ej.

I. K.

## Program Ministra Przemysłu i Handlu.

Min. Przem. i Handlu p. Kwiatkowski zaprosił wczoraj przedstawicieli prasy, wobec których wygłosił swój program gospodarczy.

Minister podniósł na wstępie związek pomiędzy kryzysem gospodarczym Polski i kryzysem ogólnie - europejskim. Rząd w swym programie gospodarczym będzie uwzględniał przedewszystkiem interesy organizmów zdrowych i silnych, zdolnych do samostajnej egzystencji. Organizmy natomiast nierozwinięte, opierające się na spekulacji i łatwych zarobkach, nie mogą być sztucznie utrzymywane przy życiu. Uwzględniając specjalny charakter Polski, specjalną opieką Państwa musi być otoczone rolnictwo i przemysł rolniczy.

Przechodząc do omawiania innych gałęzi naszego przemysłu, p. Min. z naciskiem podnosi słaby rozwój naszego wywozu zagranicznego. Rząd deklaruje niezłomną wolę pokojowej ekonomicznej współpracy z innymi narodami.

Zorganizowany i uregulowany eksport będzie się cieszył poparciem Rządu, co wyrazi się np. przez zwrot cel za surowce, przywiezione do wyrobu produktów eksportowych. Obniżenia taryf kolejowych nie należy się spodziewać.

Osobiście jest p. Minister zwolennikiem jaknajbardziej umiarkowanej ochrony celnej.

Rząd przywiązuje wielką wagę do potania kredytu i obniżenia stopy dyskontowej. Przez stabilizację stosunków politycznych i gospodarczych dążyć będzie do uzyskania zaufania zagranicy.

Omówiwszy sprawy gospodarcze G. Śląska i znaczenie wybrzeża morskiego dla naszego rozwoju gospodarczego, p. Minister przechodzi do głównych postulatów w dziedzinie produkcji przemysłowej i stawia na pierwszym miejscu wysiłek w kierunku obniżenia kosztów produkcji i ulepszenia metod wytwórczości. Dość rozpowszechniona obecnie zasada: „drogo na rynku wewnętrznym, tanio na eksport“ — utrzymać się długo nie może. Rząd popierać będzie te przedsiębiorstwa, które wykazują się rozwojem produkcji, zwiększeniem liczby zatrudnionych robotników i wykażą lojalność walutową.

Przechodząc do kwestji robotniczych, p. Minister wspomina o swojej pracy w Chorzowie, gdzie robotnik jest lepiej uposażony, niż w innych przedsiębiorstwach i gdzie przy poparciu obecności p. Prezydenta Mościckiego stworzył szereg instytucji społecznych.

W sprawie 8-godz. dnia pracy Minister powiedział: „Stałem też stale na stanowisku uznania zasady 8-godzinnego dnia pracy. Ale (jest naturalnie: ale — przyp. spr.) oczywiście nie mogę nie stwierdzić z całym naciskiem, że dziś w Polsce idzie przedewszystkiem o to, by każdy z nas pracował więcej, a szczególnie wydajniej, niż dotychczas. W tej energii i chęci twórczej pracy leży kamień węgielny sanacji gospodarczej“.

Następnie Min. apeluje do sfer gospodarczych, aby w chwili obecnej powstrzymały się od podwyższania cen i ma nadzieję, że uda mu się to osiągnąć drogą samego tylko porozumienia się z niemi Rządu (he, he!).

W końcu Min. zapowiedział zmiany w organizacji samego Min. i stopniową komercjalizację przedsiębiorstw państwowych.

Po zakończeniu przemówienia p. Min. udzielił odpowiedzi na szereg zadanych mu pytań. Między innymi p. Min. wyjaśnił, że sprawa udzielenia stósnoków w produkcji przez „wygładzenie kredytowe“ przedsiębiorstw niesolidnych i wyrosłych w czasie inflacji dla celów spekulacyjnych jest skomplikowana przez wzgląd na niemożność zwiększenia bezrobocia. Tam, gdzie ten wzgląd nie będzie ważny na szali, Rząd będzie jeszcze ostrożniejszy w udzielaniu kredytów, niż Rządy poprzednie.

Na pytanie, czy wywóz węgla przynosi straty, p. Min. odpowiedział, że dzieje się różnie. Sytuacja nie jest jednakowa na różnych rynkach. Naogół jednak eksport węgla daje rezultaty dodatnie.

Poruszono kwestję walki z drożyzną. P. Min. oświadczył, że nie chciałby walki z drożyzną prowadzić za pomocą środków represyjnych.

Na pytanie w sprawie 8-godz. dnia pracy, p. Min. zaznaczył, że jest osobiście jego zwolennikiem. Jednakże w tej dziedzinie definitywnie nie oświadczyć nie może. (Wylazło sztyło z worka!).

Na G. Śląsku będąc, sprzeciwiał się przedłużaniu czasu pracy w przemyśle chemicznym, gdzie, jak np. w Chorzowie, wprowadzenie 10-godz. dnia pracy dałoby zysku na ilości produkcji w sumie 60 tys. zł. miesięcznie, lecz spowodowałoby strat na 140 tys. zł. na jakości produktu, uważa bowiem, że robotnik po 8-godz. dniu pracy jest wyczerpany i nie może już intensywnie pracować. Przyznaje jednak, że gdy szło o przemysł hutniczy, to był za 10-godz. dniem pracy, gdyż była to „konieczność“.

W sprawie ankiety w przemyśle Min. wątpli, czy ankieta taka dałaby jakikolwiek pozytywny rezultat, wobec tego, że w Polsce przemysł nie jest tak zorganizowany, jak w Anglii, gdzie każdy większy zakład przemysłowy prowadzi dokładną statystykę we wszystkich działach produkcji.

Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne.

## O zabójstwo prezesa P. K. O.

W przepelnionej publicznością sali Sądu wojskowego rozpoczęła się wczoraj sprawa zabójcy Huberta Lindego, sierżanta Wacława Trzmielewskiego. Przewodniczy płk. Armiński, oskarża prok. płk. Kaczmarek, broni adw. poseł tow. Lieberman.

### AKT OSKARZENIA

oskarża sierżanta I baonu sanitarnego, przydzielonego do szkoły podchorążych, Wacława Trzmielewskiego, o to, że w dniu 17 kwietnia 1926 r. w Warszawie na ul. Celnej przez danie strzała rewolwerowego z tyłu do przechodzącego ulicą Huberta Lindego spowodował śmierć jego, czem dopuścił się zbrodni, przewidzianej w art. 453 k. k., za co winien ponieść karę po myśli 453 art. k. k. i 15 art. przepisów przejściowych.

### WYJAŚNIENIA OSKARZONEGO.

Na zapytanie przewodniczącego, czy przyznaje się do popełnionej zbrodni, oskarżony odpowiada krótko: „tak“. Następnie, zacinając się i wdychając ciężko, zaczyna opowiadać przebieg wypadków.

W styczniu r. b., po raz pierwszy spotkał się ze sprawą Lindego na łamach „Kurjera Czerwonego“. Zainteresowała go, to też, gdy przeczytał w „Kurjerze Porannym“ o toczącej się w sądzie rozprawie (a było to na drugi dzień rozprawy), przyszedł do sądu, bez biletu zresztą, „bo go nikt nie zatrzymywał“ i przychodzić zaczął codziennie. Oskarżony dowiedział się o zakupie domu dla PKO., o rencie rumuńskiej, o pożyczce dla Marjana Lindego, o fikcyjnym kupnie cegły, o zakupie obligacji. Jeszcze przed rozprawą oburzył go fakt, iż do Lindego, jako do dygnitarza, zastosowano tylko areszt domowy. Z przemówień obrony osk. zrozumiął, że chodzi im o odznaczenie za usługi Lindego. W piątek wieczór przed zabójstwem wrócił z rozprawy do domu. W sobotę rano udał się do zajęcia, a o drugiej — do sądu, wysłuchał repliki adw. Szurleja, która go oburzyła, wysłuchał też „ostatniego słowa“ Lindego.

Z rozprawy osk. udał się na ul. Piekarską do kolegi, sierżanta Langego, ponieważ zorientował się w ostatniej chwili, że go jeszcze nie może być w domu, udał się w stronę swego mieszkania. Idąc ul. Celną, nie wiedział, że mieszka tam Lindego. W pobliżu rynku spotkał Lindego i doznał „jakby załamania głowy, oczu i gorączki, jakby tuman mu stanął przed oczami“. Gdy oprzytomniał, rozładował rewolwer i trzykrotnie zawołał na posterunkowego. Gdy ten przybył oddał mu broń, oświadczył: „zabiłem Lindego“. Osk. nie pamięta ani jak wyciągał broń, ani jak mierzył.

Na zapytanie przewodniczącego, czy żałuje swego postępków, osk. oświadcza: „żałuję. Nie byłbym upoważniony do tego, a zabić człowieka, to nie to, co zabić ptaka. Zabijając go, skrzywdziłem jego, skrzywdziłem jego rodzinę i moją rodzinę, a przez to Skarb Państwa nie odzyskał poniesionej straty“.

Żadnych osobistych porachunków oskarżony nie miał. Słyszał ciągle na sali rozpraw przypuszczenia, że Lindego będzie uwolniony i zdania, że „takich ludzi trzeba brać na rozstrzał“. Był oburzony, że nadużył dopuścił się „były minister skarbu i minister telegrafu“ nowej Polski.

W 1919 r. oskarżony uległ kontuzji podczas wybuchu granatu.

Przed wojną, jako 15-letni chłopiec, był karany dwukrotnie więzieniem za kradzież.

W gazetach zajmowały go tylko sprawy wojskowe i nadużycia. Na polityce się nie znał.

Przez kilka dni pracował przy budowie domu P. K. O. na Bugaju.

### ŚWIADEK ZABÓJSTWA.

Św. Cywicki, kuzyn Lindego, wracał z nim razem z sądu. Po strzale chciał podtrzymać Lindego, lecz ten upadł. Gdy nadbiegł b. woźny Lindego, Wiśniewski, św. pogoził za zabójcą; ten odwrócił się i podniósł rewolwer, więc świadek skrył się za mur, przypuszczając, iż chce on do niego strzelić. W tej chwili zjawił się policjant, któremu zabójca oddał rewolwer. Kiedy Trzmielewski się zbliżył, św. nie zauważył, bo słuchał tego, co mówił Lindego.

### OSTATNIE ZDANIE LINDEGO.

Linde powiedział: „cieszę się, iż to wszystko się kończy, bo odpoczne“ — w tym momencie padł. Przeniesiony do mieszkania, Linde żył jeszcze 10 minut, lecz nie odzyskał przytomności. Św. widział oskarżonego na sali rozpraw.

Św. Jaroszewa słyszała, jak Trzmielewski mówił na sali sądowej, iż „wszystkich trzech trzeba rozstrzelać“. Trzm. był b. zdenerwowany.

Św. Szpakowska, właśc. sklepu przy ul. Celnej Nr. 1, widziała na pół godziny przed wypadkiem wojskowego, który jakgdyby na kogoś czekał. Był podobny do Trzmielewskiego.

### KOLEDZY OSKARZONEGO.

Św. Sankowski, sierżant, który znał Trzmielewskiego ze Szkoły Podchorążych, mówił mu, że ma wrażenie, iż Linde będzie zwolniony. Mówił, że go powinni powiesić, bo „rozstrzał za honorowy jest dla niego“. Trzm. przyznawał się, iż raz wyszedłszy za Lindem na korytarz sądowy, miał ochotę rzucić się na niego. Trzm. rozmawiał ze św. o zabójstwie Prezydenta Narutowicza, oburzając się na Niewiadomskiego. Dn. 17 kwietnia nie osobiście w zachowaniu osk. św. nie zauważył. Żadnych „przekonań politycznych“ osk. nie miał. Służbę pełnił dobrze.

Św. Lange, sierżant, poznał osk. w 1921 r. Uważał go za dobrego kolegę i lubił go bardzo. Idąc z biura o 4-ej godz., na ul. Piekarskiej spotkał Trzm., prowadzonego przez policję. Prosił on, by świadek zawiadomił żonę, że zabił Lindego. Był spokojny pozornie, lecz znać było na nim „roztrzęsienie nerwów“. O tem, że osk. był karany kryminalnie św. nie wiedział. W domu osk. było skromnie.

Św. Gałzka, dozorca domu przy ul. Celnej 1, idąc przed zabójstwem ul. Celną widział wojskowego, który jakby czekał... Św., usłyszawszy strzał, „poleciał za mur“ ze strachu, jednak nie poznał w Trzm. tego wojskowego, który czekał na ulicy.

Św. Majchrzak Kazimiera widziała na tydzień przed zabójstwem wojskowego, który przez kilka godzin jakby czekał na kogoś na ul. Celnej. Z postaci był podobny do oskarżonego.

### PRZEŁOŻONY OSKARZONEGO

mjr. Mozolowski, mówi o Trzmielewskim, jako o dobrym pracowniku, solidnym, choć niezbyt inteligentnym. Poza służbą nie interesował się przeważnie niczem, choć w czasie sprawy Lindego, pytał kalkakroć, co św. myśli o tej sprawie. Św. radził mu, aby lepiej nie tracił czasu na siedzenie w sądzie, a raczej przebywał w towarzystwie żony, z którą naogół mało czasu spędzał. Osk. objawiał mało inicjatywy, choć starał się jaknajlepiej spełniać swe obowiązki. Zdaniem św., poziom umysłowy Trzmielewskiego był dużo niższy, niż ogółu podoficerów. Św. przypuszcza, że osk. udał się do sądu, szukając wrażeń.

### „TOWARZYSZ NIEDOLI LINDEGO“.

Św. Hryniewicz widział na sali sądowej kilkakroć Trzmielewskiego. W wigilję zabójstwa, w piątek, stojąc obok Lindego i Hryniewicza w palarni, Trzmielewski przyglądał się natarczywie Lindemu, przyszykując przytem usta. Św. przypomniał sobie wówczas, iż osobnika tego widział kiedyś przy budowie domu P. K. O. i przypuszczał, iż Trzmielewski ma z Lindem jakieś porachunki osobiste.

### ZONA OSKARZONEGO.

Św. Lucyna Trzmielewska zeznaje silnie zdenerwowana. Wiedziała, że mąż chodzi na sprawę Lindego. Był niezwykle zdenerwowany nie pozwalał, by się do niego odzywała. O samej sprawie nic nie słyszała od męża. Rewolwer osk. zawsze nosił. W niedzielę, dn. 11 kwietnia, tydzień przed zabójstwem, była wraz z mężem na spacerze, przed wieczorem wrócili razem. Osk. zawsze był spokojny, ale ostatnio przed zabójstwem był silnie zdenerwowany.

Sąd przystępuje do odczytania zeznań świadków nieobecnych, a następnie dokumentów, dołączonych do sprawy.

Poseł tow. adw. Lieberman wniósł odczytanie ustępów z broszury p. t. „Hubert Linde“, która charakteryzuje nastrój, panujący w społeczeństwie, w czasie rozprawy. Sąd wniosek obrony przyjął.

Następuje odczytanie ekspertyzy lekarskiej dr. Nelkena i dr. Bogusławskiego. Opinie te zgadzają się z sobą zupełnie i stwierdzają, iż Trzmielewski nie był i nie jest psychicznie chory, że jest natomiast osobnikiem o niskim poziomie umysłowym, mało odpornym na sugestię zbiorową, że w czasie inkryminowanym nie zdradzał ani rozstroju psychicznego, ani zaniku świadomości.



POS. KOŚCIAŁKOWSKI  
nowowyrany prezes Klubu Pracy.

### W sprawie gwałtów na Kresach.

W związku z krwawymi wypadkami na Kresach, które opisywaliśmy we wczorajszym „Robotniku”, pos. tow. Pragier zwrócił się do Min. Spraw Wewn., p. Młodzianowskiego, i zażądał niezwłocznego przeprowadzenia dochodzenia i ukarania winnych.

Starosta baranowicki, p. Kwieciński, który już przed kilkoma tygodniami został odwołany przez Ministra, został, wbrew nakazowi Ministra, zatrzymany na tem stanowisku przez samowolną decyzję wojewody Januszajtisa.

Tow. Pragier zażądał bezzwłocznego odwołania wojewody, którego niekarność stała się przyczyną pożałowania godnych wypadków.

Minister Młodzianowski oświadczył, że na miejsce zdarzeń została już wysłana inspekcja i wszyscy winni zostaną pociągnięci do odpowiedzialności.

### Redukcja na robotach publicznych.

Wobec braku funduszy Magistrat przystępuje do redukcji robotników na robotach publicznych, prowadzonych dla zwalczania bezrobocia. Dotychczas zwolniono około 150 robotników, a mianowicie na robotach w Żoliborzu 60, przy budowie osadników wodociągowych na Czerniakowie 25 robotników, resztę — na innych robotach.

### Liczba bezrobotnych w Warszawie wzrosła o 1120 osób.

Według danych Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy w Warszawie w okresie od 7 do 12 czerwca włącznie ogólna liczba bezrobotnych w stolicy wynosiła 19,020 osób, w tej liczbie pracowników umysłowych było 4,650. W porównaniu z poprzednim okresem tygodniowym liczba bezrobotnych wzrosła o 1120, w tej liczbie o 1000 pracowników umysłowych w związku z zamknięciem kinoteatrów.

W okresie sprawozdawczym wysłano jako kandydatów do pracy 438 osób, w tej liczbie pracowników umysłowych 105. Otrzymało pracę 200 osób (58 przy robotach zorganizowanych przez magistrat), w tej liczbie pracowników umysłowych 9. Wolnych miejsc pozostało 171, w tej liczbie dla pracowników umysłowych 38. Poszukujących pracy było w ewidencji Urzędu 12,219 (9,488 mężczyzn i 2,731 kobiet), w tej liczbie pracowników umysłowych 3914.

Wydano 101 zaświadczeń dla otrzymania bezpłatnych paszportów zagranicznych.

### Sploniecie aeroplanu.

16 czerwca, o godz. 3,30, na stacji Gostynin, woj. warszawskiego, splonął doszczętnie samolot wojskowy, transportowany z Płocka do Torunia. Samolot ten był w pełnym zaopatrzeniu wojskowym, posiadał stację radio - nadawczą oraz 2 karabiny maszynowe i stanowił własność 4 pułku lotniczego. Przyczyny pożaru nie ustalono.

### NIE-BOSKA KOMEDIA.

Robotniczy Wydział Wychowania Dziecka zakupił w dniu 25 czerwca (piątek) o godz. 8 wiecz. w teatrze im. W. Bogusławskiego przedstawienie pod tytułem „Nie-Boska Komedia” Zygmunta Krasińskiego.

Bilety w cenie od 25 gr. do 2.50 zł. nabywać można w Związkach Zawodowych, w Robotniczym Wydz. Wych. Dziecka, Warecka 7, w Księgarni Robotniczej, Warecka 9.

### Badania kosztów utrzymania.

Za Anglią, która drogą specjalnej ankiety, prowadzonej przez t. zw. komisję królewską, zebrała dokładne dane co do kosztów produkcji w poszczególnych działach przemysłu, również i w Niemczech w początkach czerwca rozpoczęła swe czynności specjalna komisja parlamentu Rzeszy do badania kosztów produkcji. Komisja ta została wyposażona w pełnomocnictwa, zezwalające jej na badanie ksiąg handlowych, przesłuchiwanie świadków i rzeczoznawców, a zeznania te mają takie same skutki, jak zeznania, składane w sądzie.

Sejm uchwalił również i u nas rezolucję, wzywającą Rząd do przeprowadzenia badania kosztów produkcji, a za tą rezolucją oświadczył się również poseł Wierzbicki. Dotychczas nie poczyniono jednak jeszcze żadnych praktycznych zarządzeń, jakkolwiek co do badania

kosztów produkcji i koniecznych kosztów handlowych co do artykułów pierwszej potrzeby istnieje specjalne upoważnienie dla Rządu w ustawie z 29 grudnia 1925 r.

### Pomoc lekarska dla bezrobotnych.

W przyszłym tygodniu rozpocznie się udzielanie pomocy lekarskiej bezrobotnym przez Obywatelski komitet pomocy bezrobotnym. Stow. lekarzy nadesłało już listy lekarzy, którzy zgodzili się przyjmować bezpłatnie pozostających bez pracy. Właśc. aptek nadesłała bony na lekarstwa, za które bezrobotni płacić będą 25 proc. właściwej ich ceny. Odpowiednią sumę zwracać im będzie Obywatelski komitet pomocy.

Karty porady do lekarzy oraz bony na lekarstwa wydawać będzie bezrobotnym Państwowy Urząd Pośrednictwa Pracy w Warszawie.



### Koniec „Norge”.

Statek polarny „Norge”, na którym Amundsen wracał z okolic podbiegunowych, uległ zniszczeniu.

Zdjęcie nasze przedstawia statek „Norge” po zniszczeniu.

### Wystawa wynalazków.

W dwa dni po zakończeniu wystawy radjowej, t. j. w sobotę, nastąpi otwarcie pierwszej w Polsce wystawy wynalazków, w gmachu „Colosseum” (Nowy Świat 19). Od długiego szeregu lat wynalazcy polscy pracowali i pracują w warunkach nienormalnych: najpierw niemożność opatentowania swych pomysłów z braku ustawy, następnie kryzys gospodarczy, który nie sprzyja rozwojowi udoskonaleni produkcji, łącznie ze znaną cechą polskich przemysłowców — żywnością starego sprzętu technicznego, aby osiągnąć jaknajwyższy zysk. Wreszcie postanowiono wystawę taką zorganizować i w przeciągu miesiąca zaledwie gromadzono zgłoszenia i eksponaty. Termin to krótki, tembardziej, jeśli wziąć pod uwagę nieprzygotowanie wielu z tych, którzyby mieli coś do pokazania. Wielu z nich nie stac przecie było nawet na wykonanie modelu swoich pomysłów. Niemniej jednak Komitet otrzymał około 100 zgłoszeń, wśród nich p. Prezydenta Mościckiego 29 patentów na swoje prace, spożytkowane w dużej mierze przez zagranicę w dziedzinie przemysłu chemicznego. Większość zgłoszeń pochodzi od pojedynczych osób, większe zakłady przemysłowe z natury niektórych ulepszeń nie mogły ich zdemontować, lub też z braku czasu przy tak krótkim terminie stadium organizacyjnego nie mogły eksponatów nadesłać. Zrozumiałe przeto, że olbrzymia większość tego, co myśl polska w dziedzinie technicznej samodzielnie stworzyła, nie ujrzy jeszcze na tej wystawie światła dziennego. Dopiero przyszłe wystawy, projektowane corocznie, powinny wydobyć całe bogactwo polskiej twórczości na każdym polu. Dziś jeszcze, oprócz prawdopodobnie innych luk, skonstatować można jedną: brak wynalazków i ulepszeń, mających na celu jaknajlepsze zabezpieczenie zdrowia robotnika pod względem fizycznym i psychicznym. W

pierwszym rzędzie w tym kierunku powinna się zwrócić inwencja polskich talentów, nie tylko w stronę ekonomizacji produkcji.

Wystawę zasilą eksponaty z wystawy radjowej, które są naszym własnym dorobkiem w radjofonji.

\*\*

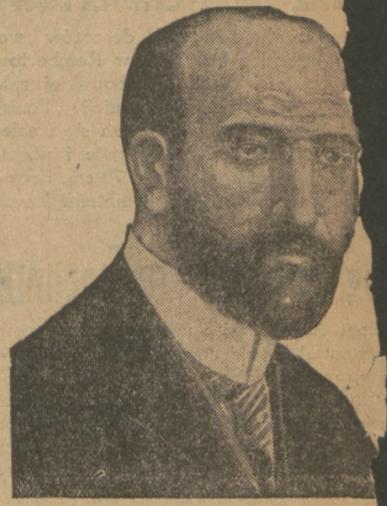
Zakomunikowano nam niemiły fakt, świadczący o niezbyt rzetelnym stosunku organizatorów wystawy do zatrudnionych na wystawie pracowników. Oto, gdy do Dyrekcji wystawy zgłosił się jeden z naszych czytelników, któremu obiecano pracę na wystawie, oświadczone mu, że za 13 — 14 godzin pracy dziennej przez przeciąg 3 tygodni otrzyma 100 zł. Czytelnik nasz miał mieć ogólny nadzór nad porządkiem na wystawie i prócz tego pracę biurową. Gdy oświadczył on, że jest to jaskrawy wyzysk — odpowiedziano mu, że studenci podejmą się tej pracy jeszcze taniej, że wogóle wiele ludzi jest bez pracy, przeto znaleźć kogoś będzie nie trudno.

\*\*\*

### Wyjazd delegacji Kasy Chorych m. st. Warszawy do Pragi.

Dzisiaj udaje się do Pragi (Czechy) delegacja Kasy Chorych m. st. Warszawy w składzie: prezes K. Kowalewski, wiceprezes tow. A. Szczypiorski, dyr. Exner i dr. Grodecki. Delegacja jedzie na zjazd ogólnopństwowy czeskich Kas Chorych na zaproszenie czeskiego Związku Kas Chorych oraz z rewizytą, przedstawicieli czeskich Kas Chorych, którzy bawili w Warszawie w drugiej połowie kwietnia.

\*\*\*



### TOW. M. CZCHEIDZE

Przewodniczący Konstytuanty Gruzjińskiej, tragiczną śmiercią w Paryżu dn. 11. b. n.

### Dyrekcja tramwajów chce obniżyć płace tramwajarzy.

Dyrekcja tramwajów miejskich uprzedziła okólnikiem pracowników tramwajowych, wypłacane im dotychczas premje będą zmniejszone przypuszczalnie do połowy (t. j. do 50 proc.). Zarządzenie to ma być zastosowane narazie do premji za czerwiec.

Jednocześnie dyrekcja ma zmniejszyć również do połowy premje, wypłacane od lipca by wozokilometrów dyrektorem i wicedyrektorem na zasadzie umów, zawartych z magistratem.

Obniżenie premji pracownikom tramwajowym jest faktycznie zmniejszeniem ich płacy o kilkanaście złotych miesięcznie. Przeciw temu krzywdzącemu wnioskowi protestowali nasi towarzysze ławnicy.

Odbyta masówka przy udziale 300 robotników zaprotestowała przeciwko tej krzywdzącej redukcji. Uchwalona rezolucja opromagała się przyjęcia zredukowanych zwrótem do pracy domaga się zniesienia przykaskordowej.

### O płace dla sezonowców rolnych.

Dnia 16 b. m. rozpoczęła obrady Nadzwyczajna Komisja Rozjemcza w składzie 3 delegatów rządowych (Min. Pracy i Op. Sp., Min. Roln. i D. P. i Min. Sprawiedl.) dla ustalenia warunków pracy i płacy sezonowych robotników rolnych 5 województw b. Kongresówki. Delegaci Ziemi i robotników w skład komisji nie weszli, wobec uchylecia się Związku Ziemi od wysłania delegatów. Wobec tego Nadz. Komisja Rozj. wysłuchała tylko opinii przedstawicieli robotników i obszarników.

Imieniem delegacji robotniczej tow. Nowicki zreferował żądania robotników: wysokość płac w złotych ustala się przy cenie 1 c. metr. zboża 23 zł. 75 gr. Przy cenie zboża wyższej płace podnoszą się automatycznie tak, jak ma to miejsce z płacami robotników rolnych innych kategorii. Płace ustala się: od 1,00 do 2 zł. 60 gr. zależnie od powiatu i kategorii robotnika.

Obszarnicy zaproponowali płace z zesłanego orzeczenia Nadz. Kom. Rozj., które spowodowały ostry zatarg w rolnictwie.

Wyrok N. K. R. ma zapasć dziś.

### Min. Spraw Wewnętrznych nie chce rozwiązać rad Miejskich w Warszawie i Łodzi

Podawane przez niektóre dzienniki wiadomości o zamiarze Ministerjum Spraw Wewnętrznych rozwiązania Rady Miejskiej m. Warszawy i m. Łodzi, jak poinformowano nas nie są zgodne z prawdą. Min. Spraw Wewn. nie zamierza niestety rozwiązywać rad miejskich w obu tych miastach.

### Usiłowanie okradzenia poselstwa duńskiego i angielskiego.

Wczorajszej nocy około godz. 3 nad ranem kilku rzezimieszków usiłowało dokonać kradzieży w legacji handlowej poselstwa angielskiego, Piękna 6 i w poselstwie duńskim, Piękna 10. Włamania dokonywali oni od strony ul. Pięknej i Matejki. Na alarm nadbiegli 2 posterunkowi policji, przyczem wywiązała się wymiana strzałów. Starszy posterunkowy XIII Komisariatu Al. Koktycz otrzymał strzał w głowę. Kula przeszła przez hełm, raniąc go w głowę ponad uchem, przechodząc na wylot. Mimo tego obydwa posterunkowi zdołali ująć 3-ch bandytów, są to: K. Kornacki, dezertor z II oddziału defensywy we Lwowie, S. Sulewski, dezertor z 36 p. oraz Cz. Krajewski — Twarda 46. Zwarty bandyta zdołał zbiec. Na miejscu napadu znaleziono rewolwer, wytrychy, łomy oraz linkę, po której bandyci zamierzali wydostać się z gmachu.



### Ku czci wielkiego przyjaciela zwierząt.

W bieżącym miesiącu został odsłonięty wspólny pomnik Karola Hagenbeka, wielkiego przyjaciela zwierząt, w Hamburgu.

Pomnik ten, przedstawiający Hagenbeka w

towarzystwie olbrzymiego lwa, znajduje się w ogrodzie zoologicznym w Hamburgu. Ogród ten został założony przez Hagenbeka.

## Budż w Rembertowie

Wzrostek długotrwałych deszczów woda w kanał boczny kolejowy w Rembertowie przy wsi Woli Grzybowskiej zalała i spowodowała fabryki amunicji „Pocisk”. W dalszym ciągu rozszerza się i zalewa mieszkalne w Rembertowie i utrudnia komunikację, gdyż woda sięga 70 cm. i rozciąga na przestrzeni kilkuset metrów kwadratów.

## Nowe władze Politechniki.

Wydział Akademicki Politechniki Warszawskiej w dniu 15 września 1926 r. przyjął uchwałę o powołaniu na nowy rok akad. 1926/27 w następującym składzie:

Rektor — Ludwik Szperl, prof. zwyczaj. chemii; Prorektor — inż. Czesław Skotnicki, prof. zwyczaj. melioracji rolnych; Dziekan W-łu Inżynierów — inż. dr. Andrzej Pszenicki, prof. zwyczaj. budowy mostów (ponownie); delegat tego W-łu — inż. dr. Aleksander Wasutyński, prof. zwyczaj. budowy dróg żelaznych (ponownie); Dziekan W-łu Inżynierii Wodnej i W-łu Geodezyjnego — inż. Edward Warchałowski, prof. zwyczaj. inżynierii (ponownie); delegat tego W-łu — inż. Stanisław Radziszewski, prof. zwyczaj. kanalizacji i wodociągów (ponownie); Dziekan W-łu Mechaniki — inż. Michał Groszko, prof. nadzw. inżynierii maszyn; delegat tego W-łu — inż. Stanisław Zwierchowski, prof. zwyczaj. silników wodnych i pomp; Dziekan W-łu Elektrycznego — inż. Stanisław Trechciński, prof. nadzw. techniki prądów elektrycznych (ponownie); delegat tego W-łu — inż. Leon Staniewicz, prof. zwyczaj. elektrotechniki teoretycznej (ponownie); Dziekan W-łu Chemii — inż. Józef Zawadzki, prof. nadzw. technologii chemicznej ogólnej nieorganicznej; delegat tego W-łu — inż. Józef Turski, prof. nadzw. technologii wielkiego przemysłu organicznego i technologi barwników; Dziekan W-łu Architektury — arch. Marjan Lalewicz, prof. zwyczaj. architektury (ponownie); delegat tego W-łu — Zygmunt Kamiński, prof. nadzw. rysunku odręcznego (ponownie).

Nowe władze akademickie obejmą urządowanie od dn. 15 września r. b.

## Zjazd narodowych komisji współpracy intelektualnej w Warszawie.

Zjazd ten odbędzie się w dn. 21 — 25 b. m. i obejmować będzie zagadnienia, dotyczące wzajemnej pomocy państw w dziedzinie nauki. Między innymi, na Zjeździe omawiane będą następujące sprawy:

- 1) Sprawa realizacji wniosku Rumunii, dotyczącego międzynarodowej pożyczki na cele budowy i rozbudowy instytucji i zakładów naukowych. Wniosek ten uzyskał swego czasu w Lidze Narodów poparcie Rządu Polskiego;
- 2) sprawa utworzenia międzynarodowej Kasy Pożyczkowej na cele podróży i badań naukowych oraz utworzenie stypendyj przy Instytucie Międzynarodowym Współpracy Intelektualnej w Paryżu dla młodych absolwentów, poświęcających się specjalnie studiom zagadnień międzynarodowych;
- 3) sprawa ułatwień i ulg przy kupnie i sprowadzaniu z zagranicy książek i instrumentów naukowych;
- 4) sprawa utworzenia przeglądu międzynarodowego analitycznej bibliografii naukowej, w/g działań nauk, zawierającego streszczenia prac naukowych, pisanych w językach mało rozpowszechnionych. Streszczenia te, sporządzone w języku szeroko rozpowszechnionym, np. francuskim — umożliwiłyby uczonemu świata zapoznanie się z twórczością naukową różnych krajów.

Poza tym Komisja Polska będzie prowadziła starania, by w myśl intencji Rządu Polskiego, centrum działalności „Service d'Entr'aide Intellectuelle” ufundowanego przez Polskę przy Instytucie Współpracy Intelektualnej w Paryżu — zostało umieszczone w Polsce, która dzięki swemu położeniu wśród państw Wschodniej Europy, mających specjalne potrzeby w dziedzinie życia intelektualnego — może skutecznie prowadzić badania nad zadośćuczynieniem tych potrzeb.

Polską w Zjeździe reprezentować będą: prezes Komisji — prof. K. Lutostański oraz profesorowie Białobrzęski, Brzeski, Kaz. Żorawski i inni.

## Strajk kin.

Przedstawiciele Magistratu pp. prez. Jabłoński, Iawnik Wejsblatt i Iawnik tow. Szczypiński byli przyjęci przez premiera p. Bartla, któremu przedstawili sprawę zatargu z kinoteatrami oraz zwrócili mu uwagę na zachowanie się Min. Spraw Wewn. w tym zatargu i na niewłaściwe traktowanie samorządu przez władzę nadzorczą.

P. Premier przyrzekł zbadać szczegółowo sprawę zatargu, oświadczając, że wyjaśnienie tej kwestji przez przedstawicieli Magistratu utwierdziło go w przekonaniu, że słuszność jest po stronie władz miejskich. Tow. Szczypiński zaznaczył p. Premierowi, że aczkolwiek P. P. S. zwalcza dzisiejszą większość Rady i Magistratu i domaga się oddawna nowych wyborów do samorządu, to jednak Min. Spraw Wewn. swymi zarządzeniami wobec Magistratu zmusiło P. P. S. do zajęcia stanowiska przeciwko Ministerjum, które swymi wystąpieniami obala zasady samorządu.

Na posiedzeniu Magistratu Iawnik tow. Szczypiński złożył oświadczenie w imieniu klubu radnych PPS., że klub PPS. stał i stoi na stanowisku krytyki i opozycji wobec całości obecnego samorządu miejskiego. Wy-

stąpienie jednak Min. Spraw Wewn. uważać musi za podrywanie zasad samorządu wogóle. Tow. Szczypiński jest zdania, że Magistrat powinienby zaskarżyć do Trybunału administracyjnego pismo Min. Spraw Wewn., ponieważ pismo to domaga się rzeczy niemożliwej w terminie, przez Min. przepisany i sprzeczne jest zarówno z obowiązującym dekretem o samorządzie, jak i z zatwierdzonym przez Ministerjum budżetem m. Warszawy.

Ponieważ Magistrat nie uznał zaskarżenia za konieczne, tow. Szczypiński składa to oświadczenie jako protest przeciwko nieprawidłowemu zarządzeniom Min. i prosi o zafaczenie go do protokołu posiedzenia.

## P. P. S. w Krakowie przeciwko p. Darowskiemu

(Telefonom).

Rada robocznicza PPS w Krakowie, wobec zamierzonej nominacji Darowskiego wojewodą krakowskim, podnosi, iż p. Darowski, jako poseł polski w Moskwie, wykazał zupełną nieudolność, jako minister pracy łamał ośmiodziny dzień pracy i musiał ustąpić pod naporem wszystkich partii robotniczych, — jako wojewoda łódzki w dniach majowych skompromitował się doszczętnie. W interesie Państwa żądamy zaniechania tej nominacji.

W imieniu Rady Robotniczej PPS, Bobrowski, Marek, Kunicki, Ścibor, Karłton.

## Budżet teatrów miejskich.

Na ostatnim posiedzeniu komisji finansowo-budżetowej rady miejskiej przyjęty został wniosek magistratu w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie teatrów miejskich na sezon 1925-26 r. Wniosek ten głosi, że preliminarz wydatków teatrów miejskich na r. 1925-26 zestawiony był dobrze, a wydatki przekroczone tylko w dwóch pozycjach, a mianowicie emerytury o sumę 18,180 zł. oraz wskaźniki drożyzni, który zwiększył pobyty pracowników teatralnych (robotników i orkiestry) o sumę 129,370 zł. Poza tym strona dochodowa uległa zmniejszeniu. Gospodarze położenie kraju bowiem oraz zniżka cen w teatrach spowodowały różnicę w dochodach preliminarzowych i faktycznych o następujące sumy: w Operze o 95,830 zł., w teatrze Narodowym o 206,090 zł., w Letnim o 192,780 zł. i w teatrze im. Bogusławskiego o 33,480 zł., razem więc o 528,180 zł. W związku z tem niedobór budżetowy teatrów miejskich wzrósł o 674,730 zł. t. j. do wysokości 4,068,190 zł.

## Enpeerowcy z Elektrowni pozabawiają pracy muzyków.

Wśród muzyków szerzy się niebywałe bezrobocie, powiększone obecnie strajkami kin. Zdawałoby się przeto, że muzycy powinni doznawać zewsząd poparcia. Innego jednak zdania są enpeerowskie Związki zawodowe, które obok orkiestr wojskowych stwarzają szkodliwą konkurencję dla muzyków.

Oto na przystani Górnickiego grywało 13 muzyków, zarabiając bardzo skromne sumy. Tymczasem do p. Górnickiego zgłosiła się orkiestra Zjednoczenia Zawodowego Polskiego Oddział Elektrownia, (prezes Winkler), złożona z 15 osób z kapelmistrzem Załęskim, która oświadczyła, że będzie grywać na przystani za tańszą opłatą. Muzyków, których gra na przystani była jedynym środkiem utrzymania usunięto, a przyjęto enpeerowską orkiestrę, która składa się przecież z ludzi, posiadających pracę i niezłe zarobki w Elektrowni.

Tak wygląda enpeerowska solidarność robotnicza.

## Dwa trupy pod pociągiem

Wczoraj po południu na stacji w Milanówku dostali się pod pociąg: Jan Krauze, lat 44, buchalter i jego córka Izabella, lat 15, zamieszkała w Milanówku. Krauze zmarł wieczerem w szpitalu Dzieciątka Jezus, a córka jego w pociągu w drodze do szpitala.

## Wielka manifestacja socjalistyczna w Berlinie

W Berlinie odbyła się olbrzymia manifestacja, zorganizowana przez socjalistów i Reichsbanner Schwarztrotgold w sprawie wywłaszczenia b. panujących niemieckich bez odszkodowania w związku z mającym się odbyć 20 b. m. głosowaniem ludowym w tej sprawie. W pochodzie wzięło udział około 60 tysięcy osób. Wznoszono okrzyki przeciw prezydentowi Hindenburgowi z powodu jego listu, w którym wzywał w obronę b. panujących. Zwracano w pochodzie uwagę osoby, ucharakteryzowane karykaturalnie na Wilhelma II i lalki o rysach b. cesarza. Przyszło do gwałtownych i licznych starć z policją, przyczem około 50 osób odniosło rany.

Staraniem Komitetu Gruzińskiego w Polsce dnia 18 czerwca o godz. 17 w kościele prawosławnym na Pradze, odbędzie się żałobne nabożeństwo po ś. p. M. Czechedze przewodniczącym Konstytuanty Gruzińskiej, tragicznie zmarłym w Paryżu dnia 11 czerwca r. b.

## KRONIKA POLITYCZNA.

Z RADY MINISTRÓW.

Rada Ministrów na posiedzeniu wczorajszym prowadziła dyskusję nad programem gospodarczym Rządu.

## ZAMACH PIASTÓW NA ORDYNACJĘ WYBORCZĄ.

Wczoraj obradowało prezydium klubu Piasta. Dyskusji jeszcze nie ukończono i odroczono ją do wtorku dn. 22 b. m. Większość mówców wypowiedziała się za podniesieniem cenzusu wieku do 24 lat dla czynnego prawa wyborczego (wyborców) i do 30 lat dla prawa wyborczego biernego (dla posłów). Dalej przeważało zdanie, iż należy określić miejskie wyodrębnić przez zmniejszenie terytorjalne okręgów wyborczych i przez zwiększenie ich ilości, że należy zmniejszyć liczbę posłów, wprowadzić głosowanie na nazwiska, a nie na listy, wreszcie wypowiedziano się przeciwko proporcjonalności wyborów, co wymagałoby odpowiedniej zmiany Konstytucji.

W tym duchu należy spodziewać się uchwali Piasta.

## N. P. R. ZA ROZWIĄZANIEM SEJMU.

Dowiedzieliśmy się, iż klub N. P. R. postanowił głosować za wnioskiem lewicy o natychmiastowe rozwiązanie Sejmu i wyznaczenie terminu wyborów na październik r. b.

## O STOSUNKI GOSPODARZE NA G. ŚLĄSKU.

Dn. 16 czerwca p. Minister Pracy Jurkiewicz odbył konferencję z komisarzem demobilizacyjnym p. Tarnowskim i z przedstawicielami Centralnego Związku Klasowego i Zjednoczenia Zawodowego Polskiego z Górnego Śląska. Po przedstawieniu przez delegację sytuacji warstw pracujących na tle stosunków gospodarczych i aprowizacyjnych na G. Śląsku, Min. Jurkiewicz przyrzekł rozpatrzyć przychylnie sprawy wchodzące w zakres jego kompetencji, natomiast inne sprawy, podпадаjące kompetencji innych Min., przesłać z odpowiednim poparciem wedle kompetencji.

## DYMISJA P. LUKASIEWICZA.

Powszechnie zdziwienie wywołało niespodziewane udzielenie dymisji p. Julianowi Łukasiewiczowi, dyrektorowi Departamentu politycznego w Min. spraw zagr., uważanemu powszechnie za bardzo zdolnego i zdolnego urzędnika. Motywów tej dymisji nie podano — i nawet „Kurier Poranny”, bardzo bliski oficjalnego Rządu, wyraził z powodu niej przykre zdumienie. Jakk się zdaje, nie chodzi tu wcale o zmianę polityki, lecz o niechęć do osoby p. Łukasiewicza. Podobno inicjatywa zmiany na stanowisku Dyr. Departamentu polist. wyszła od Premiera Bartla.

P. Łukasiewicz ma być mianowany poselem w Rydze.

## ŻĄDANIA BIALORUSINÓW.

Z Wilna Agencja Wschodnia donosi: Filopolsko nastrojona tymczasowa Rada Białoruska w Wilnie złożyła w tych dniach na ręce premiera Bartla memoriał w którym wysuwa cały szereg postulatów w imieniu ludności białoruskiej. Między innymi żąda ona wyznaczenia wyborów do ciała samorządowych na miesiąc listopad r. b., realizacji reformy rolnej, szeregu ułatwień w dziedzinie szkolnictwa białoruskiego, oraz popierania akcji kulturalno - oświatowej, wreszcie otwarcia kredytów dla banku białoruskiego, oraz uregulowania kwestji celnicy prawosławnej w Polsce.

## KONWENCJA TURYSTYCZNA MIĘDZY POLSKĄ A CZECHOSŁOWACJĄ.

Minist. Spr. Wewn. wydało przepisy wykonawcze do zawartej w maju ub. r. konwencji turystycznej między Polską a Czechosłowacją. Rozporządzenie to normuje między innymi sprawę przepustek granicznych na terenach karpaccich, a zwłaszcza w Tatrach.

## WOJEWODA RACZKIEWICZ PRZYJECHAŁ DO WARSZAWY.

Wczoraj przyjechał do Warszawy wojewoda wileński, b. minister spraw wewn., p. Raczkiwicz, który był przyjęty przez ministra spraw wewnętrznych, gen. Młodzianowskiego. P. Raczkiwicz udaje się następnie na urlop wypoczynkowy. W Wilnie będzie go zastępował wice-wojewoda Malinowski.

## Z MIN. SKARBU.

P. Minister Skarbu inż. Czesław Klarner przyjął wczoraj Prezesa Prokuratury Generalnej p. Bukowieckiego, posła amerykańskiego p. Stetsona i ekonomistę angielskiego p. Paish'a.

## DELEGACJA LEGJI INWALIDÓW WOJSK POLSKICH.

Omegdaj p. Komisarz Rządu gen. Składkowski przyjął delegację Legji Inwalidów Wojsk Polskich w składzie: Prezesa Komit. Wykonawczego St. Miskiego - Lewandowskiego, członków Komitetu: Kowalskiego, Arbatra i Skierskiego.

P. gen. Składkowski przyrzekł przychylnie załatwić sprawę Legji Inwalidów W. Polskich.

Tego samego dnia delegację Legji Inwalidów w składzie: Miskiego - Lewandowskiego, Komarskiego, Sobolskiego i Arbatra przyjął p. premier Bartel i szef gabinetu Min. Spraw Wojsk. pułk. Bek w zastępstwie p. Marszałka Piłsudskiego. Premier Bartel i pułk. Bek przyrzekli poparcie interesów inwalidów Wojsk Polskich.

## GEN. CHARPY U GROBU NIEZNANEGO ŻOŁNIERZA.

Wczoraj w południe nowy szef francuskiej misji wojskowej w Polsce, gen. Charpy, złożył wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

Na placu Saskim zgrupowali się przedstawiciele misji francuskiej, a dalej — dowódca okręgu korpusu, gen. Wróblewski, komendant miasta, gen. Tokarzewski i inni.

## WIADOMOSCI Z CAŁEGO KRAJU.

KUTNO.

(kor. własna)

W sobotę, dn. 12 b. m., tow. Kłuszyńska interwenjowała w sprawie uruchomienia słodowni u dowódcy miejscowego pułku. W Kutnie, obok stacji kolejowej, parę lat temu została wybudowana słodownia z najnowszymi technicznymi urządzeniami. Po wypędzeniu Niemców — słodownia ta zajęta została przez wojsko na magazyn, przez co słodownia do dzisiejszego dnia nie może być uruchomiona. W fabryce tej mogłoby zaraz znaleźć pracę od 80 do 100 ludzi. Weszłym roku wiosną złożone zostały memorjały do Min. Spraw Wojsk., Min. Spraw Wewn., Min. Pracy, województwa i dowódcy pułku w Kutnie, z prośbą o wycofanie ze słodowni magazynu wojskowego. W memorjale tym zostało wykazane, że Skarb Państwa traci rocznie około 90,000 zł. w postaci różnych podatków, z powodu nieczynności fabryki. Miasto Kutno ma paręset bezrobotnych. Jeśli tylko policzymy 80 robotników, którzyby w słodowni znaleźli pracę, a obecnie, jako bezrobotni, pobierają zapomogi z funduszu bezrobocia najmniej po 9 zł. tygodniowo, to stwierdzimy, że Skarb traci dodatkowo około 40,000 zł. Przez trzy, czy też cztery lata Skarb stracił prawie pół miliona. Tymczasem na kupno folwarku pod Kutnem, w którym możnaby było umieścić magazyn wojskowy, potrzeba na spłaty nie większej sumy, jak 150,000 zł.

P. pułkownik obiecał tow. Kłuszyńskiej, że przedstawi szczegółowe dane gen. Neugebauerowi, w sprawie nabycia zabudowań folwarcznych na magazyny wojskowe i tym sposobem utwolni słodownię, która będzie mogła być uruchomiona.

## WIEC P. P. S. W HAJNÓWCE.

(kor. własna)

W niedzielę, dn. 6 b. m., odbył się w Hajnówce wiec polityczny P. P. S., na którym było obecnych około 2000 osób.

Historję ruchu socjalistycznego skreślił tow. Jastrzębski z OKR. Siedlce. Następnie przemawiał tow. Przytuła z OKR. Białystok na temat obecnej sytuacji politycznej. Trzeci przemawiał tow. Krasinski, mówiąc o zadaniach, jakie stoja przed klasą robotniczą.

Zebrałi gorąco oklaskiwali mówców, wznosząc okrzyki na cześć P. P. S., rządu robotniczego i t. p.

Miejscowy zwolennik faszyzmu, p. K. i urzędniczyna nadlesnictwa P., w pewnym momencie wszczęli hałas, lecz milicja P. P. S. zajęła natychmiast zlikwidowała.

W końcu tow. Krasinski odczytał rezolucję, przyjętą jednogłośnie, a która m. in. domaga się Niezwłocznego rozwiązania Sejmu i Senatu oraz rozpisania nowych wyborów; zniesienia Senatu; konfiskaty majątków, zdobytych w sposób nieuczynny przez spekulantów wszelkiego rodzaju i oddania pod sąd wszystkich winnych nadużyć na szkodę Państwa; niezwłocznego wyborów do ciał samorządowych.

## Burza gradowa nad Warszawą

Wczoraj o godz. 4 popoł. nad Warszawą przeszła burza gradowa, trwająca przeszło 15 minut. Opad był bardzo obfity, grad osiągał wielkości ziarna fasoli.

## Wiadomości telegraficzne

— Londyński „Daily Telegraph” donosi, iż ostra wymiana not dyplomatycznych między Anglią a Sowietami nie pociągnie za sobą zerwania stosunków dyplomatycznych.

— Konferencja marynarzy uchwaliła 67 głosami przeciwko 28 rezolucję, domagającą się od Międzynarodowego Biura Pracy wpisania na porządek dzienny zwolowanej w r. 1928 specjalnej sekcji dla spraw morskich w kwestji reglamentacji godzin pracy na pokładach statków.

— W Nowym Jorku utworzył się komitet, mający za zadanie poprawę kursu franka francuskiego.

— Z Genewy PAT donosi: Przewodniczący delegacji chińskiej oświadczył, że Chiny nie zamierzają wycofać się z Ligi Narodów.

— Głodówka więźniów politycznych w Lublinie, wszczęta na skutek zatargu z władzami więziennymi, po uwzględnieniu postulatów więźniów, została zlikwidowana.

— W Wiedniu wczoraj odbył się w auli kolumbowej Uniwersytetu urczył obchód dla uczczenia pamięci zmarłego Władysława Mickiewicza.

— W Paryżu otwarty został kongres międzynarodowy związków autorów dramatycznych, w którym biorą udział przedstawiciele 20 państw. Polskę reprezentuje prezes delegacji p. Krzywoszewski oraz pp. Kleszozyski i Morstin. Przyjęto statut międzynarodowej federacji związków autorów dramatycznych.

— Wczoraj w Katowicach odwiedziła p. wojewodę delegacja zrzeszeń pracowników państwowych i samorządowych, prosząc o przywrócenie 40% dodatku wojewódzkiego wobec trudnego położenia warstwy urzędniczej. P. wojewoda oświadczył, że zadał te zakomunikuje Rządowi centralnemu, w pełni popierając słuszne postulaty urzędników.

— Po wczorajszych deszczach, z różnych miejscowości Czechosłowacji donoszą o groźnych powodziach.

— Lwowska Rada Miejska na wczorajszym posiedzeniu uchwaliła powierzyć dyrekcję teatrów miejskich p. H. Barwińskiemu.

— Podczas robót ziemnych, przy budowie nowego pałacu dla Ligi Narodów natrafiono na pozostałości wili ryzyńskiej z epoki cesarza Trajana.

— Lotnik Pellatier d'Oisy przybył wczoraj do Mukdena.

## Przesilenie rządowe we Francji

### BRIAND TWORZY GABINET.

Paryż, 17 czerwca (PAT.). Agencja Havasa podaje, że Briand ujawnił zamiar porozumienia się z różnymi grupami politycznymi parlamentu w sprawie urzeczywistnienia programu odbudowy finansowej kraju. Premier będzie się starał przekonać socjalistów, iż winni bezpośrednio lub pośrednio współpracować z rządem, zaapeluje również do grupy unji republikańskiej, której przewodniczącym jest Louis Marin, zaapeluje pozątem do Herriota, oraz ofiaruje tekę finansów Poincaremu. Briand jest zdecydowany — stwierdza w dalszym ciągu agencja Havasa — uczynić wszystko, co jest w jego mocy, ażeby, wbrew piętrzącym się trudnościom, osiągnąć zamierzony cel i spodziewa się, że tego dokona. Premier zwrócił się wreszcie do parlamentu o udzielenie rządowi wszelkich pełnomocnictw, niezbędnych do urzeczywistnienia zamierzonego celu.

### PROPONOWANIE TEK.

Paryż, 17 czerwca (PAT.). W godzinach popołudniowych Briand zaproponował Herriotowi wstąpienie do nowego gabinetu. Herriot oświadczył, że udzieli odpowiedzi po naradzeniu się z grupami socjalnych radykałów. Socjaliści, którym również Briand zaproponował udział w gabinecie, zastrzegli sobie udzielenie odpowiedzi dopiero po zapoznaniu się z programem finansowym nowego gabinetu Brianda. Następnie Briand przyjął Paul Boncoura i Bartheou.

### STANOWISKO RADYKAŁÓW.

Paryż, 17 czerwca (PAT.). Na małym kongresie radykałów i radykałów społecznych przyjęto wniosek, wypowiadający się za udzieleniem poparcia rządowi unji republikańskiej, w celu odbudowy finansowej kraju, a jednocześnie odrzucający kombinację rządu jedności narodowej, jako prowadzącą do oddania władzy w ręce mniejszości.

Zdaniem wielu dzienników wniosek powyższy oznacza, że radykałi dopuszczają jedynie ewentualność koncentracji sfer republikańskich, od której winny być wykluczone sfery, pozostające pod kierownictwem Louis Marina, oraz ustalenie zgóry programu finansowego. Niektóre organy lewicy wyrażają powątpiewanie, czy Briandowi uda się utworzyć gabinet.

### TRUDNOŚCI.

Paryż, 17 czerwca (AW). Zgodnie z ogólnymi przypuszczeniami wobec uchwały partii radykalno - socjalistycznej, która zabroniła członkom stronnictwa wchodzenia do rządu koncentracyjnego, misja Brianda napotykała na tak wielkie trudności, że coraz głośniejszą zaczyna się mówić o ewent. rezygnacji Brianda z zadania tworzenia rządu. Konferencje, które Briand kilkakrotnie przeprowadzał z radykalnymi socjalistami i republikańskimi socjalistami, nie dały żadnego rezultatu. Jedynie Franklin Bouillon z niewielką, ale wpływową grupą energicznie popierał inicjatywę przez siebie akcję tworzenia rządu koalicyjnego. Wobec tego, że odmowa Herriota udziału w rządzie Brianda nie ulega wątpliwości. Briand będzie próbował oprzeć się, jako na liderach lewicy, na Painleve i Franklin Bouillonie, z prawicy zaś powoła do rządu Poincarego i Tardieu.

### OŚWIADCZENIE BRIANDA.

Paryż, 17 czerwca (PAT.). Po przyjęciach porannych Briand oświadczył przedstawicielom prasy, iż odbył rano obszerny i przyjazny narady z Herriotem, Poincarem i Louis Marinem, z którymi zobaczy się jeszcze po południu. Odpowiadając na zapytanie, czy proponował socjalistom udział w rządzie, Briand oświadczył, że w danym wypadku nie chodzi o sprawę osobistości, lecz o sprawę programu, nie chce on bowiem tworzyć kombinacji jedynie dla zmylenia oczu, nie chce także uformować gabinetu, który natychmiast po utworzeniu spotkałby się z trudnościami, jakiego poprzednio rzekomo nie były przewidywane. Spodziewam się jednak — zakończył Briand — że po południu wszystko się wyjaśni i zakończy.

Po rozmowie z Briandem Poincare odbył w ministerjum finansów dłuższą konferencję z Peretem.

### DZIŚ BRIAND DA PREZYDENTOWI ODPOWIEŹ.

Paryż, 17 czerwca (PAT.). Briand odłożył ostatecznie rozmowy z Herriotem i Poincarem do jutra rana i ma zamiar dać odpowiedź prezydentowi Doumergue'owi jutro w południe.

### ODROCZENIE IZBY.

Paryż, 17 czerwca (PAT.). Izba odroczyła się do wtorku, 22 b. m.

## Możliwość przesilenia rządowego w Austrii

Wiedeń, 17 czerwca (AW). Pomiedzy socjaldemokratycznymi a chrześcijańskodemokratycznymi członkami rządu wywiązał się niespodziewanie zatarg w sprawie szkolnej, grozący wybuchem przesilenia rządowego. Minister Schneider, który zawarł z przedstawicielem Rady Szkolnej w Wiedniu umowę w sprawie reformy szkolnictwa średniego, wobec niezaakceptowania tej umowy przez kanclerza Ramecka, podał się do dymisji. Chrześcijańscy demokraci poparli stanowisko kanclerza Ramecka, natomiast socjaldemokraci podzielają punkt widzenia ministra Schneidera. Zapowiedzieli oni demonstrację w dniu jutrzejszym oraz walkę w łonie parlamentu. Gdyby przesilenie rządowe istotnie wybuchło, na co się poważnie zanoszą, prawdopodobne byłoby rozwiązanie parlamentu.

## Barzliwe posiedzenie w parlamencie austriackim

Wiedeń, 17 czerwca (AW). Konflikt między socjal - demokratami a chrześc. - demokratami na tle zatargu o reformę szkolnictwa średniego miał dzisiaj dalszy ciąg na posiedzeniu parlamentu. Doszło na niem dziś po poł. do formalnej bijatyki i walki na pięści między socjalistami a chrześc. - demokratami. Socjaliści wśród wrzawy nie dawali mówcom strony przeciwnej dojść do głosu, atakując ich i wydzierając im notatki. Kanclerz Rameck został zelżony ostatecznie wyrazami. Przewodniczący zmuszony był zawiesić posiedzenie.

## O miejsce w Radzie Ligi dla Rumunii

Bukareszt, 17 czerwca (PAT.). „Adverul” donosi, że minister Mitilipeu odbył przed swym wyjazdem do Veldes dłuższą konferencję z b. ministrem Spraw Zagranicznych Duca, który go poinformował o rokowaniach, prowadzonych z państwami Małej Ententy w sprawie przyznania Rumunii miejsca, piastowanego przez Małą Ententę w Radzie Ligi.

## Rokowania handlowe polsko-niemieckie

Berlin, 17 czerwca (PAT.). W toku rokowań handlowych polsko-niemieckich rozpoczęła dnia 15 b. m. komisja celna narady nad postulatami niemieckimi w dziedzinie wytwórczości metalurgicznej. W dniu wczorajszym odbyła się konferencja na temat żądań Polski, co do przywozu bydła. W następnych dniach odbędzie się dalsza konferencja nad postulatami niemieckimi w dziedzinie elektrotechniki. Można żywić nadzieję, że część rokowań nad postulatami obu stron, dotyczą-

cemi zniżek celnych, zakończy się w połowie następnego tygodnia. Z kolei będzie omawiana sprawa kontyngentów towarów, których przywóz będzie zabroniony.

## Przeciwko cłom agrarnym w Czechach

Praga, 16 czerwca (PAT.). W Kładnie odbył się dziś strajk generalny, na znak protestu przeciw uchwaleniu cel agrarnych. O godz. 2 pp. robotnicy przerwali pracę w ilości około 15 tys. i odbyli wiec, na którym przyjęto rezolucję.

## Losy Abd-el-Krima

Paryż, 17 czerwca (PAT.). W toku obrad konferencji franko - hiszpańskiej w sprawie Maroka zapadła decyzja, że Abd-el-Krim będzie wydalony, podlegać będzie czujnemu nadzorowi i w żadnym razie nie będzie traktowany, jako zdezonizowany sułtan.

## Oszalały morderca zamordował 6 osób i popełnił samobójstwo

Dortmund, 17 czerwca (PAT.). Ubiegłej nocy pewien rzeźnik zamordował swą żonę i troje dzieci, poczem udał się do pokoju swego przyjaciela, mieszkającego u niego, i zabił go również siekierą. W powrotnej drodze zamordował spotkaną na schodach kobietę, matkę siedmiorga dzieci, poczem pozbawił się sam życia.

### TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

Wczoraj w drugim dniu ciągnięcia 3. ej klasy 13- ej państwowej loterii klasycznej główne wygrane padły na numery następujące:  
600 zł, nr 30848.  
500 zł, nr 45180.  
P. 400 zł, n-ry 4697 41545.  
Po 300 zł, n-ry 3569 18961 27908 31942 37009 41498.  
Po 250 zł, n-ry 1864 10878 14406 16148 19118 40374 49697 60221 62003 65011.  
Po 225 zł, n-ry 364 619 3693 4506 16580 12072 12168 13292 17578 19525 20762 21614 21860 21990 29294 29646 29717 34604 34745 37175 37785 38877 43824 44260 47474 49633 51073 54161 56165 56970 62159 63200 64375 65349 65740

## Listy do Redakcji

W „Robotniku” z dn. 15 b. m. w kronice umieszczono, że Krajewski Piotr został aresztowany za czyn niemoralny.

W związku z powyższym uprzejmie proszę o zaznaczenie, iż z wyżej podanym nazwiskiem nie mam nic wspólnego i notatka umieszczona nie dotyczy mojej osoby, jako b. prezesa Zarządu Głównego Z. D. K.

Z poważaniem  
Krajewski Piotr,  
Poznań, ul. Łazarska 33a.



## WALERJA Z BOROWICZÓW KRAL

zmarła dnia 17 czerwca 1926 r., przeżywszy lat 77.

Wyprowadzenie zwłok z domu przy ul. Gdańskiej 21 (Łódź) na stary cmentarz katolicki nastąpi w dniu 19 czerwca o godz. 3 po południu, o czym zawiadamia

Syn z Rodziną.

Ze Stow. b. więźniów politycznych. Dn. 19 czerwca r. b. o godz. 5 pp. w sali Zw. Metalowców, Leszno 53, odbędzie się walne zebranie Stow. Porządek dzienny: 1) Sprawozdanie Zarządu; 2) sprawozdanie kasowe; 3) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej; 4) sprawozdanie Sądu Koleżeńskiego; 5) wybory władz Stowarzyszenia; 6) wolne wnioski.

## RUCH ROBOTNICZY Z życia partji.

Konferencja kobiet odbędzie się we wtorek dn. 22 b. m. o godz. 6 wiecz. w sali O. K. R., Al. Jerozolimskie 6 I p. Porządek obrad: 1) Sprawy organizacyjne. 2) Referat o sytuacji obecnej. 3) Wolne wnioski.

Wzywa się towarzyszek i sympatyczki do licznego udziału w zebraniu.

Warsz. Wydz. Kob. P. P. S.

W piątek, dn. 18 b. m.

Koło Gazowni „Wola” o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Wolska 44, odbędzie się zebranie koła. Dzielnica Powązkowska o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Okopowa 30, m. 16 — odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Praska o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Brukowa 29, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Powiśle o godz. 6 w lokalu dzielnicy, Solec 68, odbędzie się posiedzenie komitetu oraz o godz. 7 ogólne zebranie członków dzielnicy.

Dzielnica Czerniaków o godz. 7 w lokalu dzielnicy, Solec 67, odbędzie się ogólne zebranie członków dzielnicy.

### KONFERENCJA OKRĘGOWA P. P. S. O. K. R. WARSZAWA PODMIEJSKA.

W dn. 13 b. m. odbyła się w lokalu Warsz. O. K. R. Konferencja Okręgowa, którą obesłały wszystkie (z wyjątkiem dwóch) Komitety miejscowe.

Przyjęto zasadniczą rezolucję, stwierdzającą, że majowa akcja Marsz. Piłsudskiego została żywiołowo poparta przez masy robotnicze i chłopskie — przeciwko rządowi Witosa. Jednakowoż walka ta nie jest skończona, dopóki nie będzie urzeczywistniony Rząd Robotniczo - Włóściński. Klasa robotnicza zwalczając będzie wszelkie tendencje do wprowadzenia jakiegokolwiek dyktatury jawnej lub ukrytej. Wreszcie rezolucja domaga się rozwiązania Sejmu i nowych wyborów.

Przyjęto rezolucję, wyrażającą hołd niewinnie pomordowanym w Ostrowcu ofiarom prowokacji kapitalistycznej; w sprawie przeprowadzenia najsilniejszej akcji o uwolnienie przestępców politycznych; w sprawie jaknajrychlejszego przeprowadzenia wyborów do samorządów na zasadach demokratycznej ordynacji wyborczej; w sprawie strajków w powiecie warszawskim.

Rezolucja organizacyjna stwierdza, że jedynymi formami pracy organizacyjnej we wszystkich dziedzinach życia (politycznej, zawodowej i kulturalnej) są: partja polityczna, Związki Zawod. i T. U. R. W sprawie Związku Strzeleckiego stwierdzono, iż wstąpienie Związku Strzeleckiego do „Związku Naprawy Rzeczypospolitej” jest złamaniem dotychczasowej linii Strzelca, organizacji dotychczas apolitycznej. Uchwała poleca zwrócić uwagę towarzyszom partyjnym, pracującym w Zw. Strzeleckim, aby tego rodzaju akcji Związku przeciwstawili się całą stanowczością.

## Ruch zawodowy.

ZE ZW. ZAW. PRAC. INSTYTUCJI UŻYT. PUBLICZNEJ.

W niedzielę dn. 20 czerwca b. r. o godz. 10 rano w pierwszym terminie i o godz. 11- ej w drugim terminie bez względu na ilość zebranych i w poniedziałek dnia 21 o godz. 7 wiecz. w I- szym, a o godz. 8- ej wiecz. w drugim — odbędzie się walne doroczne zebranie członków Związku Pracowników Użyteczności Publicznej oddział Warszawa II (miejsce) w sali Handlowców, Sienna 16. Porządek obrad: 1) Zagajenie i wybór prezydium zebrania; 2) Sprawozdania; 3) Wybór władz oddz. Związku; 4) Sprawy organizacyjne; 5) Wolne wnioski.

Ze względu na ważność obrad, upraszamy o jak najliczniejsze przybycie.

Uwaga: W zebraniu mogą wziąć udział tylko członkowie Związku nie zalegający więcej niż trzy miesiące. Zaległości mogą być wpłacone przy wejściu na salę obrad.

Zarząd Oddziału Związku.

## KLAMSTWA „RZECZPOSPOLITEJ”.

Od Zw. Zaw. Robotników Budowlanych otrzymujemy nast. list:

W dodatku nocnym „Rzeczypospolitej” ukazała się wiadomość o przeprowadzeniu rewizji i aresztowaniu kilku osób w Zw. Robotników Budowlanych oraz o znalezieniu broszur, odezw i notatek nielegalnych.

Nieprawdą jest jakoby w Zw. Rob. Budowlanych przeprowadzona była rewizja i nastąpiło aresztowanie. Nieprawdą jest, że w Zw. Rob. Budowlanych członek Zarządu K. Sypuła organizował jakieś jacejki.

Stwierdzamy, że powyższe notatki są stemkiem kłamstw.

Strajk w fabryce obuwia, 9 b. m. w fabryce obuwia p. f. „Gafota” we Lwowie zastrajkowali wszyscy robotnicy w liczbie 120 domagając się podwyżki głodowych plac, które dotychczas wynosiły od 1 zł. 30 gr. do 4 zł. Ponadto żądają ochrony sanitarnej, z powodu częstych wypadków kalectwa przy pracy.

## Ruch kult-oświatowy

Zw. Niezal. Młodz. Socjalistycznej. W piątek dn. 18 b. m. o godz. 7 wiecz. w lokalu T. U. R., Al. Jerozolimskie 6, odbędzie się odczyt tow. Ludwika Cohna n. t.: „Tydzień Młodzieży Socjalistycznej w Amsterdamie”. Treść: 1) Międzynarodowy zlot młodzieży robotniczej; 2) kongres Międzynarodówki Młodzieży; 3) Konferencja studentów - socjalistów; odczyt ilustrowany przezroczami. Wstęp wolny dla wszystkich.

Koło „Wola” org. TUR. Z powodu pogrzebu czł. Koła tow. Edmunda Musuly, w sobotę o g. 5 m. 30 pp. z kostnicy szpitala św. Ducha (na cmentarz Wolski) zebranie Koła, naznaczone na ten dzień o godz. 6.30 pp, nie odbędzie się. Natomiast Zarząd wzywa członków Koła do wzięcia udziału w pogrzebie.

Komitet Wykonawczy Warsz. Oranizacji Młodzieży TUR. wzywa wszystkie Koła do wzięcia udziału w pogrzebie tow. Edmunda Musuly, czł. Koła Wolskiego. Pogrzeb odbędzie się w sobotę o godz. 5.30 pp. z kostnicy szpitala św. Ducha (przy ul. Elektoalnej) na cmentarz Wolski.

### OBÓZ LETNI T. U. R.

Oddział Warszawski uruchamia obóz letni dla młodzieży robotniczej we wsi Łasice (powiat Sochaczewski). Obóz trwać będzie przez miesiąc lipiec i podzielony będzie na trzy okresy dziesięciodniowe. Dwa pierwsze dla chłopców, ostatni dla dziewcząt.

Opłata za 10-cio dniowy okres 15 złotych. Informacji udziela i zapisy przyjmuje Sekretariat TUR., Al. Jerozolimskie 6, I piętro, od 5—7 pp.

Komisja Redakcyjna „Głosu Młodzieży Robotniczej”. Zebranie Komisji odbędzie się dn. 18 b. m. (piątek) o godz. 5 popoł. w Redakcji „Robotnika”.

Warsz. Wydział Kobiety organizuje w niedzielę dn. 20 b. m. wycieczkę do Anina (Helenowa). Zbiórka o godz. 8 r. na stacji Most. Wcześniej (Leszno 53, parter) codziennie od 6 do 8 w. niejsze zapisy przyjmuje się w sekretariacie Wyw. W razie niepogody wycieczka nie odbędzie się.

## Ruch spółdzielczy

Zjazd Zw. Rewizyjnego Spółdzielni Wolskich. W sobotę dn. 19 b. m. o godz. 11 rano i w niedzielę dn. 20 b. m. o godz. 9.30 rano w sali Kasyna Garnizonowego, Al. Szułcha 23, odbędzie się doroczny Zjazd Przedstawicieli Związku Rewizyjnego Spółdzielni Wolskich, zrzeszającego 250 spółdzielni wolskich, liczących około 100,000 członków.

## Zycie gospodarcze.

### Notowania giełdy warszawskiej

Doł. Stan. Zjedn. za 1—10.00  
Franki francuskie za 100—28.85  
Funtys angielskie za 1—48.70  
Florenty holend. za 100—402.60  
Kor. czesko-słow. za 100—29.70  
Franki szwajcar. za 100—194.00  
Szylingi austriackie za 100—141.20  
Liry włoskie za 100—35.70

# KRONIKA

## STAN POGODY

(według danych Państw. Instytutu Meteorolog.)

W Zakopanem było pochmurno, temp rano 12°, opadu 3 m.m.

Temperatura najwyższa wynosiła wczoraj w Warszawie 22°3, najniższa 9°9.

Prawdopodobny przebieg pogody w dniu dzisiejszym: Naogół pogodnie i ciepło; zachmurzenie większe na północnym wschodzie, słabe wiatry południowo-zachodnie lub cisza.

**Pobór.** Dziś, w kolejnym dniu poboru w Warszawie rocznika 1905, winni stawić się przed komisją poborową nr. 1 (Dobra 72) poborowi, zamieszkałym w 13 dzielnicach 10 komisariatu, przed komisją poborową nr. 2 (Praga, ul. 11 Listopada 15) poborowi, zamieszkałym w 11 i 12 dzielnicach 7 komisariatu przed komisją poborową nr. 3 (ul. Huzarska 1) poborowi, zamieszkałym w 4, 5 i 6 dzielnicach 9 komisariatu, wreszcie przed komisją poborową nr. 4 (Praga, ul. 11 Listopada 15) poborowi, zamieszkałym w 7 i 8 dzielnicach 13 komisariatu.

**Kary na poborowych.** Za przekroczenie ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej Oddział spraw wojskowych kom. rządu ukarał w drodze administracyjnej za niestawienie się w terminie do przeglądu następujących poborowych: 1) Jamka Rothauba (Pawia 40) grzywną w wysokości 500 zł., z zamianą w razie niezamieszalności na 6 tygodni aresztu, 2) Józefa Galperina (Towarowa 25) grzywną w kwocie 250 zł., z zamianą na 3 tygodnie aresztu, 3) Jana Sobodennika vel Rocznika (Garbarska 13) — 150 zł. z zamianą na 2 tygodnie aresztu, wreszcie 4) Benjamina Spiewaka (Sapieżyńska 8) i 5) Władysława Bąkowskiego (Nowolipie 54) każdego grzywną w kwocie 80 zł. z zamianą na 10 dni aresztu.

**Konferencja emigracyjna w sprawie Północnej Afryki.** Wobec zainteresowania możliwościami emigracji do Tunisu i wogóle do Afryki Północnej Polskie Tow. Emigracyjne urządza konferencję, poświęconą warunkom i widokom emigracji do Tunisu, Algieru i Marokka. Referaty wygłoszą tow. Kwapiński i minister Targowski. Konferencja odbędzie się we wtorek 22 b. m. o godz. 8 wiecz. w lokalu Tow. ul. Jasna 11. Wstęp dla członków i zaproszonych gości.

**Wystawa.** W niedzielę dnia 20 b. m. o g. 22 w południe otwarta zostanie wystawa prac uczniów Szkoły Sztuk Pięknych w gmachu Szkoły (Wybrzeże Kościuszkowskie 37). Wystawa otwarta codziennie od 11 do 6-jej, trwać będzie do dn. 30 b. m. włącznie.

**Powrót do zdrowia dr. Dłuskiego.** Dowiadujemy się, że dr. Kazimierz Dłuski, znany specjalista chorób płucnych, który dwa miesiące temu uległ ciężkiemu wypadkowi samochodowemu — już odzyskał zdrowie i w tych dniach powraca do licznych swych zajęć zawodowych i społecznych.

**Co znaleziono w tramwajach w maju?** W ubiegłym miesiącu znaleziono w tramwajach 284 pozostawione przedmioty. Między innymi 63 lasek i parasolek, 48 portmonetek pustych lub z pieniędzmi, 48 rękawiczek, 21 sztuk garderoby, 16 książek, 4 sztuki biżuterji oraz wiele innych drobnych rzeczy. Wszelkie przedmioty są do odebrania w dyrekcji tramwajów miejskich (Młynarska 2)

## WYCIECZKI

**Wycieczka do Ojcowa i Krakowa.** Wydział Oświaty i Kultury organizuje dostępną dla wszystkich dwudniową wycieczkę do Ojcowa i Krakowa. Wyjazd z Warszawy dziś wieczorem, powrót w poniedziałek 21 rano. Zapisy przyjmuje oraz informację udziela referat Kultury, Senatorska 14, poprzeczna oficyna IV p. (winda), tel. 280-85)

## WYPADKI.

**Ujęcie sprawy zbiorowego mordu.** W sprawie bestjałskiego mordu, dokonanego na trzech osobach: Ewie Piechocińskiej, synie jej 24-letnim Marjanie i córce 29-letniej Walerji Sikorowej — we wsi Kucharczewie gm. Nasielsku w pow. Pułtuskim — o czem pisaliśmy przed kilku dniami, otrzymujemy szczegóły ohydne go mordu i ujęcia zbrodniarza. Z pośród czterech domowników jeden tylko pozostał przy życiu. Był to 8-letni Mieczysław Piechociński syn Stanisławy, zamieszkałej stale w Warszawie. Chłopiec przebywał na wychowaniu u babki swej zamordowanej, Józefy Piechocińskiej. Ujrawszy zakradającego się zbrodniarza, chłopiec uciekł z pościelą, ukrył się pod łóżkiem i tym sposobem uniknął niechybnej śmierci.

Komendant p. p. pow. pułtuskiego, Skarżyński, prowadząc dochodzenie, po szczegółowym zbadaniu uratowanego chłopca, skierował podejrzenie o dokonanie bestjałskiego mordu na Feliksa Guławskiego, zięcia Józefy Piechocińskiej, którego w nocy, w której dokonano mordu, widział uratowany chłopiec. Odnaleziono ślady stopy męskiej, prowadzące w stronę lasów Zegrzyńskich, zgadzały się ze stopą Guławskiego, wobec czego komendant p. p. Skarżyński zorganizował obławę w gęstych lasach Zegrzyńskich. W czasie obławy policja ujrzała w lesie jakiegoś podejrzanego włóczkę, który na widok policji zaczął uciekać. Posterunkowy Jakubowski dał strzał, wskutek czego uciekający zatrzymał się i został schwytany. Ujęty przyznał się do zarzucanej mu zbrodni, wyjaśniając, że zamordował wszystkich podczas snu — z powodu zemsty osobistej. Zbrodniarz będzie oddany pod sąd doraźny.

**Przy pracy.** Przy ul. Madalińskiego 7 robotnik 40-letni Stanisław Zalewski (Przemysłowa 27), w czasie pracy doznał ogólnego potłuczenia. Po opatrunku Pogotowia przewieziono poszwankowanego do domu.

— W hucie szklanej w Goławku robotnik 20-letni Bolesław Bielomko (Wawer) podczas smarowania dachu smołą spadł z wysokości I piętra i doznał potłuczenia lewego boku. Lekarz Pogotowia przewieziono poszwankowanego do szpitala Przemienienia Pańskiego.

**Ofiara kąpiele.** Wczoraj o godz. 1 i pół w łazie skaryszewskiej od strony Pragi w pobliżu mostu ks. Poniatowskiego, kąpał się w niedozwolonem miejscu 10-letni Antoni Mierzyński (Leszczyńska 16), uczeń III klasy państwowego gimnazjum im. Tadeusza Rejtana. Chłopiec, natrafiwszy na głębie, utonął. Na ratunek pośpieszył przewodnik wodnego komisariatu Łosiński, który dopiero po upływie 30 minut chłopca wydobyl. Pomimo usilnych zabiegów policji i lekarza Pogotowia, Mierzyńskiego nie zdołano przywrócić do życia.

**Skok pod pociąg.** Wczoraj o godz. 7 rano na przejeździe kolejowym na stacji Brwinów pod pociąg nr 23, idący ze Skiermiewic do Warszawy, rzuciła się kobieta niewiadomego nazwiska, około lat 60. Koła wagonów poszarpały tajemniczą desperatkę w kawałki. Samobójczyni miała na sobie koszulę białą z mierzka, sukienkę czarną w kratkę białą z żółtą, długi płaszcz czarny osyty koronką, spódnice w kraty zielone z latami ciemnoniebieskimi, piersi opasane czarną chustką włóczkową, spiętą na agrafkę, butyki kowalotkowe, czarne, zniszczone, z długimi cholewkami; na głowie chustka koronkowa czarna.

**Wypadki samochodowe.** Szofer samochodu nr. 153 (próbny) Władysław Karpiński, przed domem nr. 17 przy ul. Granicznej najechał na 7-letniego Moszka Lichtensztajna (Żelazna 64). Lekarz Pogotowia stwierdził wstrząs mózgu oraz ogólne potłuczenie i przewiezł chłopca w stanie ciężkim do szpitala żydowskiego na Czystem.

— Przed domem nr. 4 przy ul. Nalewki został uderzony przez przejeżdżający samochód osobowy przebiegający przez jezdnię 10-letni Jusek Zylberg (Wałowa 4), który doznał rany tłuczone głowy i nóg. Chłopca opatrzył lekarz Pogotowia.

## TEATR I MUZYKA.

**Teatr Wielki.** Dziś „Aida”, jutro premiera nowej opery Karola Szymanowskiego „Król Roger” do libretta Jarosława Iwaszkiewicza i Karola Szymanowskiego.

W niedzielę opera komiczna L. Różyckiego „Casanova”.

**Teatr Narodowy.** Dziś premiera komedji Szekspira „Burza” w przekładzie Barbary Zan.

**Teatr Letni.** Dziś i dni następnych komedja Sardou „Rozwiedzmy się”.

**Teatr im. Bogusławskiego.** Dziś i codziennie świeżo wystawiony poemat Z. Krasieńskiego „Nieboska komedja”.

**Teatr Polski.** Dziś świetna komedja „Dzień bez kłamstwa”.

**Teatr Mały.** Codziennie komedja „Osiołkowi w żłoby dano”.

**Teatr Niewiarowskiej** gości dwunastu artystów z „Perskiego Oka”, którzy występują w programie składanym p. t. „Tyłko dla kawalerów”.

**Operetka - Wodewil**, dająca przedstawienia na letniej scenie przy ul. Nowy Świat 43, wznawia dziś operetkę Gilberta „Cnotliwa Zuzanna” z Lucyną Messal w roli tytułowej.

Widownia teatru jest zabezpieczona od deszczu i przedstawienia odbywają się codziennie, bez względu na pogodę.

**Teatr im. Fredry.** Dziś „Ignacy w zalotach” oraz „Niedźwiedź”.

**Teatr Cudrony (na Pradze).** Dziś i dni następnych „Harde dusze”.

**Teatr „Qui Pro Quo”.** Dziś „Rączka w rączkę”.

**Teatr „Perskie Oko”.** Codziennie rewja letnia p. t. „Uwaga! Jedziemy!”

**Teatr „Eldorado”** (Hoża 29). Codziennie „Oj, te krzaczki!”

**Teatr Olimpijka.** Dziś „Chcę być chłopczycą”.

**Dolina Szwajcarska.** Dziś koncert Ork. Repr. P. P. pod dyr. Sielskiego z udziałem prymadonny Mokrzyckiej i barytonisty St. Znicza. Wejście 50 gr., ulg. 30 gr.

—:—:—

## Z Radjostacji Warszawskiej.

(6 kw., wzgl. 1 1/2 kw. 480 m.) — na dziś

18 — 18.15. Kwadrans Związku Harcerskiego (komunikaty, pogawędki).

18.30 — 18.55. Program dla dzieci.

19 — 19.25. Odczyt z dzieła „Wynalazki-odkrycia” p. t. „Technika drukarska dawniej a dziś” wygł. inż. E. Porębski.

20 — 20.15. Komunikat rolniczy.

20.30 — 22. Koncert kameralny, poświęcony twórczości J. S. Bacha. Słowo wstępne wygłosi p. Leopold Binental.

—:—:—

## ZE SPORTU.

Dwa wyjazdy zagraniczne Warszawianki.

Jak się dowiadujemy, sekcja piłki nożnej KS. Warszawianka projektuje na sezon letni dwa wyjazdy na turnee piłkarskie zagranicą. W dniach od 24.VII do 1.VIII projektowany jest wyjazd do Rygi (na dwa mecze) i do Estonji (na trzy mecze). W dniach od 21.VIII do 29.VIII projektowany jest wyjazd do Bułgarii, mianowicie dwa mecze w Sofji z A. C. 23-go i F. C. Lewsky, mecz w Warnie oraz ewent. jeden mecz w Rumunji z Polonią w Czerniowcach.

Mecz piłkarski Polska — Estonja.

W dniu 4 lipca w Warszawie odbędzie się mecz międzypaństwowy piłki nożnej pomiędzy Polską i Estonją. Skład drużyny reprezentacyjnej będzie ustalony w przyszłym tygodniu.

Zawody eliminacyjne Polskiego Zw. Pływackiego okręgu warszawskiego.

Dnia 27 b. m. o godz. 14-jej w basenie pływackim H. K. S. „Varsovi — Solec 2a — odbędą się zawody eliminacyjne okręgu warszawskiego Polskiego Zw. Pływ. dla panów i pań o programie: 100, 400 i 1500 m. stylem dowolnym, 200 m. — klasycznym, 100 m. — nawznak.

Do zawodów powinni zgłosić się pływacy, chcący uzyskać kwalifikację pływaka II lub III klasy.

Zawodnicy, którzy zostali zaliczeni przez Zw. Pływacki do I-szej klasy — startować nie mogą. Dokładna lista tych zawodników została ogłoszona przez Zw. Pływ. i jest do przejrzania na przystani H. K. S. „Varsovi”. Zgłoszenia i informacje codziennie od 6 — 7 w., Solec 2a. Zwycięzcom będą rozdane srebrne żetony.

—:—:—

# Po co chodzić pieszo,

## m o g a c

# jeździć szybko i wygodnie trwałym i tanim powerem

# P U C H

## AUSTRO-DAIMLER. WIERZBOWA róg Trębackiej, tel. 275-22.

## DRUKARNIA

„ROBOTNIKA”

Wykonuje wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące. Przyjmuje do druku DZIENNIKI, TYGODNIKI, MIESIĘCZNIKI. Ceny niskie.

WARSZAWA, ul. WARECKA 7.

W parku „BUCHNIK” pod Jabłonną

w dniu 20 czerwca r. b. odbędzie się

## Wielka Zabawa Ludowa

UROZMAICONA NIESPODZIANKAMI.

PIJCIE

## PIWO LWOWSKIE!

OGŁOSZENIA DROBNE

NERWOWI SCHO-RZALI, CIERPIĄCY

NA bezsenność, brak sily, energii niechaj używają Sanator a pozbędą się wszelkich dolegliwości i będą się czuli jak odrodzeni. Nie otrzymacie w waszej aptece piszcie do: Sanator, Bydgoszcz 3 a otrzymacie darmo próbę i opis.

PANIE DBAŁE O PIĘKNY BIUST

i jedne piękne cialo niechaj używają, Sanator, jako codzienne pożywienie. Nie otrzymacie na miejscu piszcie do: Sanator, Bydgoszcz, a otrzymacie próbę i opis darmo.

MATKI CHCECIE WASZE DZIECI

zdrowo wychować od niemowlęcia aż do wieku dojrzałego, karmcie je Sanatorem. Jeżeli na mlecsku nie otrzymacie piszcie po próbę i opis do: Sanator, Bydgoszcz.

ZĘBY sztuczne, repa-

racja na poczekaniu, przeróbka starych zębów, korony, mostki. Urzędnikom państwowym, robotnikom ustępstwa. Warunki dogodne. Gwarancja. Technika nowoczesna. Pierwsze źródło — pracownia zębów sztucznych Tenenbaum Senatorska 28—30 druga brama. Dla przyjezdnych w ciągu dnia.

Robotnicy pople-  
rajcie swoje  
pismo codzienne

**WARUNKI PRENUMERATY:** w Warszawie z odnoszeniem miesięcznie zł. 5.40, bez odnoszenia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.— Za zmianę adresu 50 gr. **CENY OGŁOSZEŃ:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 40, za tekstem gr. 15, komunikaty i nadesłane gr. 60, nekrologi gr. 15, drobne za wyraz gr. 15. **Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy o 50 proc. taniej.** Ogłoszenia tabelaryczne i fantazyjne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50 proc. drożej. Ogłoszenia w numerach niedzielnych o 25 proc. drożej. Układ ogłoszeń w tekście 4-szpaltowy, układ zwyczajnych 8-szpaltowy. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.